

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne edycje tygodniowe:

Przyjaćiel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21, Tel. 61 164.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 217.

Leszno, niedziela dnia 20 września 1931 r.

Rok XII.

Frazesy a rzeczywistość.

Niebezpieczny splót sprzecznych dążeń i interesów zamurza międzynarodowy horyzont polityczny.

Rok 1932 nie wzbudza zaufania. — Liga Narodów nie może być obroną. — Rozbrajanie czy ograniczenie zbrojeń? — Postępy nauki a zbrojenia. — Gwarancje pokoju w Europie.

Aczkolwiek horyzont międzynarodowy rozjaśnił się nieco po wyrzeczeniu się Anschlussu przez Austrię i Niemcy, po osłabieniu napięcia włosko-francuskiego i po uformowaniu nowego gabinetu Mac Donalda, jednak nie należy wpaść na nowo w trans optymizmu. Zbyt dużo elektryczności znajduje się w atmosferze politycznej, aby móc się wyżyć przezornej rezerwy.

Rok 1932 będzie bardzo ciężki dla wszystkich. Trudności, przeszkody, nagromadzone przez kryzys światowy, spłoty się w węzeł gordyjski, tak, iż niektórym może się wydać korzystniejszym przeciąć go mieczem, niż rozpływać cierpliwie. A wystarczy akt przemocy ze strony jednego tylko, by rozpetać nanowo nad światem krwawą rzec.

Liga Narodów nie ma w swej dyspozycji żadnej egzekutywy, która mogłaby być wzięta na serio, pod uwagę; śmiesznie byłoby zatem i szalonym przedstwiem powierzyć obronę swego kraju instytucji tego rodzaju, do której notabene ani Stany Zjednoczone, ani Rosja Sowiecka nie zgłosiły swego akcesu. Liga Narodów jest politycznym bezwzględnie autorytetem moralnym, ale nie może zapewnić pokoju światowego, tylko mocą swego autorytetu. W tym właśnie kryje się dramat, który może przestąpić się łatwo w katastrofę na przestrzeni i w ramach r. 1932.

Na r. 1932-gi została właśnie wyznaczona konferencja światowa t. zw. rozbrojenia, której faktyczna nazwa winna być brzmieć skromniej, jako konferencja ograniczenia dla zbrojeń. Nie jest to nawet kwestia błaha, moim zdaniem, dobra definicja za-pobiega złośliwej kłótni. Rozbrojenie całkowicie należy zaliczyć do rzędu pojęć — dzisiaj — mistycznych i niebezpiecznych. Ograniczenie zbrojeń natomiast leży na płaszczyźnie rzeczy osiągalnych i praktycznych, o ile wszyscy biorą w niem udział i przystępują do tej gry z postanowieniem prowadzenia jej uczciwie.

Zbrojenia były zawsze zależne od postępów wiedzy, ale wiedza dążyła naprzód niezależnie od postępu sprawliwosci. Tak było zawsze i nie widać wcale, aby ten stan rzeczy zmienił się od czasu wojny światowej. Zmiany zaszyły raczej na gorsze. Oprócz broni widzialnej i znanej, mamy teraz broń niewidzialną i nieznaną. Ta właśnie będzie najgroźniejsza i najskuteczniejsza w działaniu. Jakżeż więc konferencja rozbrojenia będzie mogła skodyfikować narzędzia i sposoby walki jeszcze nieznaną?

A Stany Zjednoczone, które nie uznają kontroli Ligi Narodów, czy będą chciały uznać prawo kontroli ze strony konferencji utworzonej przez nie organu? Co się tyczy kwestii łączenia sprawy rozbrojenia i usług wojennych, jak ja pojmują Amerykanie, może ona być dobrym argumentem wyborczym na dystansie New York i San Francisco, ale staje się zupełnie niestrawną na linii łączącej Paryż—Berlin—Moskwa.

Z drugiej zaś strony ciekawym byłoby wyobrazić sobie, z czym przyjdzie na konferencje rozbrojenia 1932 r. Rzesza Niemiecka. Historia pouczyła Francję, że granica wschodnia jest zarazem bramą wypadową dla inwazji. Bezpieczeństwo Francji byłoby zagrożone przez rewizję postanowień, dotyczących Niemiec, zawartych w Traktacie Wersalskim.

Wreszcie Europa Zachodnia nie wie wcale, czego może oczekiwać ze strony Rosji Sowieckiej w materii zbrojeń wszelkiego rodzaju. I nie może wcale budować na zaufaniu do państwa, które stawia nieświadomie i celowo poza obrębem traktatów.

Nie zamykając okien na żadnym froncie, pilnujemy dobrze naszych drzwi i kas. Nie groźny nikomu, ale nie pozwolimy też, aby nam groźono. Pokój i bezpieczeństwo, oto nasza polityka.

Henri Bérenger, Senator Francji.

Polski komitet obrony pokoju o aktach teroru i sabotażu.

Polski komitet obrony pokoju przez poszanowanie traktatów powiadomił telegraficznie ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego przebywającego obecnie w Genewie, iż postanowił zwrócić uwagę wszystkich komitetów obrony pokoju zagranicznej oraz międzynarodowych organizacji pacyfistycznych na ujawnione ostatnio kopje listów ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej do konsula niemieckiego w Krakowie, stwierdzających raz jeszcze wyszkiwa nie przez ministerstwo spraw zagranicznych i mini-

sterstwo Reichswehry Rzeszy niemieckiej dla organizowania i finansowania aktów teroru i sabotażu w Polsce.

Komitet obrony pokoju stwierdza, że organizacje stojące na straży pokoju, poszanowania prawa międzynarodowego i obyczajów przestrzeganych przez narody kulturalne, mają prawo domagać się całkowitego wyjaśnienia tej sprawy, należytego zadość uczynienia i dostatecznych gwarancji zaprzestania podobnych metod walki.

Uchwały o budowie kolei Kraków-Miechów.

Rada Ministrów uchwaliła na ostatnim posiedzeniu projekt ustawy, upoważniającej rząd do wybudowania odcinka linii kolejowej Kraków-Miechów. Plan i kosztorys budowy tej linii opracował ma minister komunikacji w porozumieniu z ministrem skarbu.

O wybudowanie tej linii zabiegają od dłuższego czasu sfery gospodarcze, wyrażające gotowość przyjęcia na siebie części kosztów, zaś ziemianie, właściciele, gminy i samorządy, posiadający grunta na

przyszłej trasie, gotowi są oddać je bezinteresownie pod budowę tej linii.

Budowa byłaby rozpoczęta już w roku przyszłym. Linia Kraków-Miechów, skróci połączenie Warszawy z Krakowem o 52 km., co stanowi 1/7 całej odległości. Obecnie stolica ma dwa połączenia z Krakowem: przez Częstochowę i Szczakowę — dla pociągów pospiesznych, oraz przez Dęblin—Strzemieszyce.

Ceny otrzymane przez rolników w sierpniu.

W porównaniu z cenami, otrzymanymi przez producentów rolnych w sierpniu 1930 r. ceny z sierpnia br. były niższe na wszystkie ważniejsze artykuły rolnicze, z wyjątkiem żyta, które dość wydatnie zwyżkowało. Dla ułatwienia orientacji podajemy w nawiasach wskaźnik, jaki wypadła dla sierpnia br., o ile ceny z przed roku przyjmujemy za sto. Rolnicy otrzymywali w sierpniu 1931 r. za 100 kg. żyta 18,54 (112,36), pszenicy 21,52 (69,08), jęczmie-

nia 17,58 (98,43), owsa 18,34 (98,49), gryki 21,17 (91,13), grochu 22,85 (82,61), ziemniaków jadalnych 6,17 (87,64), ziemniaków fabrycznych 4,45 (94,68), siana końciny 9,31 (95,88), siana łakowego 7,20 (95,50), słomy 4,33 (97,08), za konia roboczego 247 (71,39), za krowę mleczną 227 (60,38), za 1 kg. wieprza żywej wagi 1,31 (75,29), za litr mleka 0,22 (84,61), za 10 szt. jaj 0,73 (68,87)

Wizyta włoska w Niemczech.

Z Berlina komunikują, jakoby Mussolini przyjął zaproszenie kanclerza Brueninga oddana wizyty rządowi niemieckiemu, lecz najprawdopodobniej nie on sam, lecz Gandi przybędzie do Berlina z początkiem października.

Skazanie rewolucjonistów.

Santiago de Chile, 18. 9. (PAT.) Rada wojenna, która rozpatrywała sprawę zbuntowanych w Coquimbo marynarzy, skazała 6 podoficerów na karę śmierci, 2-ch oskarżonych na bezterminowe ciężkie roboty, 4-ch na 10 lat ciężkich robót, a wszystkich pozostałych na 2 lata ciężkich robót.

Wielka katastrofa lotnicza.

Toruń, 18. 9. (PAT.) W nocy z 17 na 18 bm. pod Płockiem wydarzyła się katastrofa lotnicza. Mianowicie około północy, w pobliżu Płocka spadł samolot, biorący udział w centr. zawodach lotniczych, typu „Potez XXV”. Załoga samolotu w składzie ppor. obserwatora Borowca i st. sierżanta pilota Kopicucha poniosła śmierć. Przyczyny katastrofy nie ustalono. Inne samoloty, biorące udział w zawodach, lądowały, w Toruniu co 20 minut i w tym samym odstępie czasu odlatywały do Poznania.

Do godz. 15 przybyło do Torunia 16 aparatów. Jednym z nich przybył zastępca szefa dep. aeronautyki Min. spraw wojsk. płk. Sandorek.

Z ostatniej chwili.

powrót Prezydenta Rzeczypospolitej ze Spaly. Warszawa, 19. 9. P. Prezydent Rzeczypospolitej powrócił w dniu wczorajszym ze Spaly do Warszawy i przyjął kolejno następujące osoby: ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, p. Jędrzejewicza, ministra spraw wewnętrznych, p. Prernickiego, oraz ambasadora polskiego w Stanach Zjednoczonych, p. Tytusa Filipowicza, który po spędzeniu urlopu w kraju, powraca na swą placówkę.

Przesunięta na stanowiskach wice-wojewódów warszawskiego i lubelskiego. Warszawa, 19. 9. W dniu wczorajszym objął urząd wice-wojewody warszawskiego dotychczasowy wice-wojewoda lubelski p. Woskowicz, na opróżnione zaś przez niego stanowisko wice-wojewody lubelskiego przeszedł dotychczasowy wice-wojewoda warszawski, p. Głębocza.

W obronie sztuki.

Warszawa, 19. 9. W dniu wczorajszym przyjął

minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Jędrzejewicz delegację artystycznych, która wręczyła mu memoriał, protestujący przeciwko zniesieniu departamentu sztuki. Poni minister przyjął przychylnie zgłoszone przez delegację postulaty i przyrzekł rozpatrzyć je w czasie najbliższym.

Nowy poseł szwedzki.

Warszawa, 19. 9. Na miejsce popularnego w kręgach polityczno-dyplomatycznych i towarzyskich Warszawy posła szwedzkiego Ancersvärd'a, który na własną prośbę wycofał się z życia politycznego, rząd szwedzki wyznaczył jednego ze swych najwybitniejszych dyplomatów, dotychczasowego dyrektora departamentu w ministerstwie spraw zagranicznych, p. Emara Hennings'a. Minister Hennings, który już zajmował stanowisko posła w Austrii, na Węgrzech i w Szwajcarii, oddawał Szwecji znaczne usługi jako delegat na sesjach Lig. Narodów.

Zbrodnica lekkomyślność.

Pod sensacyjnym tytułem: 125 tys. zł. w ciągu nocy! — i niemającym podtytułem: Niezła gra. donosi wczorajszy, warszawski „Kurier Czerwony”, co następuje:

„Jeden z współwłaścicieli znanej restauracji w śródmieściu nocy wczorajszej przegrał w karty do ogólnie znanego w pewnych sferach Warszawy i popularnego właściciela stajni wyścigowej drobną sumkę 125 tys. złotych.

„Niefortunny gracz jest właścicielem okazałej kamienicy czynszowej przy ul. Kruczej, której część będzie musiał sprzedać na pokrycie olbrzymiego długu karcianego.

„W pewnych sferach Warszawy przegrana ta wywołała olbrzymią sensację, bowiem współwłaściciel restauracji uchodził za gracza nader spokojnego i opanowanego.”

Tyle i tak — warszawski, brukowy organ sanacji, i, przedewszystkiem, sensacji. Tak bez słowa potępienia, tak figlarnie, bezmyślnie.

Człowiek myślący musiał taką karygodną lekkomyślność, taki hazard uważać za prowokację, za wodę na młyn agitacji bolszewickiej.

Plaga dzików.

Z dwóch różnych stron kraju, bo z Krotoszy na i z pod Kolna donoszą o pojawieniu się dzikich dzików, które niszczą pola. Przypuszczają, iż dąży przesyła z poza kordonu niemieckiego.

Zabawki polityczne.

Kandydaci do nagrody pokojowej im. Nobla na rok 1931.

Od r. 1901 fundacja Nobla przyznaje nagrody ludzom najbardziej zasłużonym dla dobra kultury i dla dobra ludzkości w dziedzinie fizyki, chemii, medycyny, literatury i propagandy pokoju.

Artykuł, dotyczący nagrody pokoju, głosi, iż nagroda ta może przypaść tym, którzy „najbardziej zasłużyli się w dziele zbliżenia ludów przez pracę nad zmniejszeniem zbrojeń i zawarciem traktatów pokojowych.”

Tegorocznymi kandydatami do tej nagrody są: Herbert C. Hoover, prezydent Stanów Zjednoczonych A. P. Mahatma Gandhi, wódz ruchu wyzwolenieckiego Hindusów i Ramsay Mac Donald, premier Wielkiej Brytanii. Jakże momenty w działalności tych ludzi mogły skłonić komitet nagrody Nobla do postawienia ich kandydatami?

Herbert C. Hoover urodził się 10. sierpnia 1874 roku w West Branch w stanie Iowa, z ojca kowala. Wczesnie osterocno, już w 13 roku życia musi zarobkować. W r. 1898 udaje się na stanowisko naczelnego inżyniera chińskich kopalni cesarskich w prowincji Czi-li. Gdy w dwa lata potem wybuch powstanie „bokserów”, Hoover bierze udział w obronie Tientsinu, zdobywając tutaj pierwsze doświadczenie na polu pomocy głodnym: kieruje akcją rozdawstwa żywności dla tysiącznych rzesz uciekinierów chińskich. Wybuch wojny europejskiej zaszczyt Hoovera w Londynie. Organizuje pomoc dla 200.000 turystów amerykańskich, którym ułatwia powrót do Ameryki. W r. 1915 staje na czele komitetu pomocy Belgii i północnej Francji. W ciągu 4 lat działalność komitetu ten udziela pomocy 10 milionom ludzi. Z chwałą przystąpienia Stanów Zjednoczonych do koalicji Hoover wraca do kraju, staje na czele sekcji żywnościowej Rady Obrony Narodowej. W r. 1919 Hoover mówi kturej Komitetem Pomocy, tym razem dla Europy. Do r. 1923 organizacje Hoovera udziela pomocy 200 milionom ludzi. Wybrany w r. 1929 na prezydenta Stanów, Hoover w jednej ze swoich pierwszych mów na tem stanowisku wypowiedział się za rozbrojeniem, a w czasie pobytu Mac Donalda w Stanach składa wraz z tym ostatnim deklarację omawiającą warunki powszechnego pokoju i rozbrojenia.

Mohandas Karamchand Gandhi, przewany Mahatmą (Wielka Dusza) urodził się w Porbandar 2 października 1869 roku. Pierwsze nauki pobiera w kraju, na wyższe studia jedzie do Londynu, kończy prawo z praktykuje jako adwokat w Bombaju (1891). Wzywany w sprawach zawodowych do Południowej Afryki, odrzuca rzucą się w wir walki o wolność dla osadników hinduskich w Kapslandzie. Tu właśnie po raz pierwszy stosuje swą koncepcję stawiania oporu „biernego”. Porzucą zawód adwokacki i funduje kolonię dla swych rodaków w pobliżu Durbanu. W r. 1914 Gandhi wraca do Indii. Wojna światowa przerywa jego działalność polityczną. W r. 1919 Gandhi, w odpowiedzi na ustawy angielskie, godzące w wolność Indii, rzucą milijonowym rzeszom Hindusów wezwania bojkotu władz angielskich. „Celem naszej walki — mówi Gandhi — jest przyjaźń z całym światem. Opór bierny zjawia się już i pozostanie. Jest on zwrotnicą pokoju świata.” Wierny swojej zasadzie, zwłaszcza walkę, gdy jego rodacy zaczynają czynnie walczyć o wolność swego kraju, sam bez sprzeciwu idzie do ości więziennej. Ruch swywoleniczy Indii dosięga zenitu w pierwszych miesiącach 1930 r. Gandhi znów rzucą hasło do oporu biernego, który przystacza się w opór czynny i krwawy. Osadzony w maju 1930 r. w więzieniu, opuszcza je Gandhi 26. stycznia br. Mimo sprzeciwu rodaków, nie zdradza swej zasady, czemu ostatnio daje wyraz w wywiadzie, udzielonym prasie przed drugą konferencją „Okrągłego Stołu”, która obecnie odbywa się w Londynie. „O te hinduski ruch wolnościowy — oświadcza Mahatma — oparty na zasadzie nieużywania gwałtu, zwycięży, będzie to największa zdobycz na drodze do pokoju światowego.”

J. Ramsay Mac Donald urodził się w dniu 12 października 1886 roku, w małej szkockiej wiosce rybackiej, z ojca rolnika. W 18 roku życia udaje się do Londynu, gdzie początkowo zarabkuje jako urzędnik w domu handlowym, potem jako sekretarz osobisty polityka Lough'a. Ostatecznie poświęca się karierze dziennikarskiej. W r. 1894 wstępuje do „Niezależnej Partji Pracy”, która następnie przekształca się w „Partję Pracy” (Labour Party). Gdy w sierpniu 1914 r. wybuch wojna europejska, Mac Donald staje na czele przeciwników akcji wojennej, co wywołuje wielkie oburzenie. W listach otwartych do Poincaré'ego wypowiedział się Mac Donald za zniesieniem okupacji Nadrenji. Na V-em posiedzeniu Liga Narodów (wrzesień 1924), Mac Donald oświadczył się wraz z Herriot'em za wyeliminowaniem wojny i poddaniem wszystkich sporów między państwami arbitrażowi. Gdy w r. 1929 Mac Donald obejmuje ster rządów, jako główne punkty swej działalności na stanowisku premiera wymienia: redukcję zbrojeń i ściśłą współpracę z Liga Narodów.

Z ziem niewyzwolonych.

Sprawa Walentego Habandta. Dnia 2 września skazany został przed sądem lawincym w Szczytnie na miesiąc więzienia „za działalność antypaństwową” Walenty Habandt ze Szczytna, sekretarz Zw. Towarzystw Młodzieży Polskiej na Mazurach.

Wi związku z powyższym nielichym wyrokiem sądownictwa niemieckiego warto przypomnieć oko-

liczności, wśród jakich dojrzała sprawa powyższa. Walenty Habandt, Mazur z pow. szczytyńskiego, opowiada po polsku (w r. 1922) na rzecz Polski, pozostając jednak na Mazurach, gdzie był czynny jako sekretarz najmniejszego Zw. Tow. Młodzieży Polskiej. Z racji zażwanego przez siebie stanowiska był Habandt oddawna przedmiotem szklan i przesładowań, ze strony organizacji niemieckich (Heimatdienst, hitlerowców), a nawet, jak to wykazał ostatni proces, ze strony władz niemieckich (sądu).

W dniu 22 sierpnia 1930 r. hitlerowcy, którzy w Szczytnie urządzili napad na wydziałkę akademików polskich z Czechosłowacji, wypytawali ich o Habandta, przypuszczając, iż spędza on noc w tym samym hotelu. Przy tej sposobności odgrazali się, że go zabiją. Policja niemiecka odmówiła wówczas prowadzenia dochodzeń, w rezultacie czego sprawy uszli bezkarne. Również charakterystyczny dla położenia mniejszości polskiej w Niemczech jest proces Habandta ze zdrajcą Machtem. Tenże wysłał w maju 1928 do Habandta i Tow. Młodzieży w Olsztynie list, zarzucający Habandtowi zdradę stanu. Habandt wniosł na Machta skargę do sądu, który, jak to było do przewidzenia, Machta uniewinnił. Wtedy to Macht zaskarżył Habandta o świadome fałszywe oskarżenie, którego dopatrył się we fakcie wniesienia nań skargi do sądu przez Habandta.

Sąd w pierwszej instancji z dnia 21. listopada 1930 r. skargę Machta oddalił. Od wyroku tego zapelował prokurator. Dnia 2 września br. odbyła się rozprawa sądowa, na której zapadł wyrok, skazujący Habandta na 1 miesiąc więzienia. Zdrady stanu miał się dopuścić Habandt poprzez 1) kierowanie młodzieży „niemieckiej” do szkół w Polsce, 2) lekturę

Talka do 25

wrzesniu przyjdzie i bawoni i bawony powołuje pro numerat na „Głos” na przyszły miesiąc (październik) i kwartał (październik, listopad, grudzień).

W stosunku do objętości swej oraz obfitości, zwyczaj, aktualnej i ciekawej swej treści jest nasz „Głos” najfajniejszym pismem codziennym w całej Polsce, co wobec ciężkiego kryzysu gospodarczego jest szczególnie w dzisiejszych czasach rzeczą bardzo ważną.

Warunki prenumeraty podajemy na 8 stronie.

polskich czasopism w Związkach Młodzieży, 3) uznawanie gadki mazurskiej za język polski.

Mimo, iż cały proces miał to wybitnie polityczne, iż wybitnie polityczny charakter miały zeznania Machta i Worgitzkiego, a także badanie oskarżonego Habandta, prokurator nie zawahał się w swym przemówieniu stwierdzić z całym cynizmem, iż „wtręt zapewnieniom prasy polskiej nie chodzi tu o proces polityczny”. Wyrok szczytyński jest jeszcze jednym dowodem na to, iż w Niemczech niema dla Polaków prawa, że sądy i prokurator uniemowiliwają obronę na drodze prawnej przed napaściami ze strony hakatystów, że aparat prokuratorski i sądowy pozostaje na usługach Heimatdienstu w bezwzględnej walce z polskością. Proces wykazał wrzesnie w sposób dobitny, iż Niemcy uznają pracę nad zachowaniem kultury polskiej za karygodną, gwałcając niejawnie przepisy art. 113 konstytucji Rzeszy i zachęcając kłam swym zapewnieniem o tolerancyjnej polityce mniejszościowej na terenie własnego państwa.

Różne sprawy gospodarcze.

gp) **Bank Polski.** Zapas walut i dewiz Banku Polskiego na dzień 10 września br. wynosił 143.786 tys. zł., wykazując w ciągu pierwszej dekady bm. zmniejszenie o 1.383 tys. zł., natomiast zapas złota wzrósł o 33,8 tys. zł. i wynosił 568.013 tys. zł. Obie te pozycje, stanowiące pokrycie, biletów bankowych i natychmiast płatnych, zobowiązań, wynosiły na dzień 10 września 1931 r. zł. 711.800 tys. zł. W porównaniu ze stanem z przed miesiąca, pokrycie to zmniejszyło się o 3.715 tys. zł., zaś w porównaniu ze stanem z 31 sierpnia br. o 1.349 tys. zł. Pozycja walut i dewiz niezalicyzowanych do pokrycia wzrosła w ciągu dekady o 2.500 tys. zł. do 138.47 tys. zł., portfel wekslowy zmniejszył się o 16.287 tys. zł., do 627.317 tys., a pożyczki zastawowe wzrosły o 155 tys. zł. do 89.197 tys. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 25.994 tys. zł., do kwoty zł. 252.029 tys., zaś obieg biletów bankowych zmalał o 59.309 zł. i wynosił w dniu 10 września br. 1.185.764 tys. zł. Pokrycie kruszcowo-walutowe obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań wynosiło na dzień 10 września br. 49,51 proc., tj. 9,51 proc. ponad pokrycie statutowe (w końcu poprzedniej dekady 48,48 proc., przed miesiącem 49,03 proc.); pokrycie wyłącznie złotem — 39,49 proc., t. j. 9,49 proc. ponad pokrycie statutowe (w końcu poprzedniej dekady 38,61 proc., zaś przed miesiącem 39,99 proc.).

gp) **Wszczęświatowe obroty handlowe.** Kryzys obecny odbił się w sposób nader ujemny na wszczęświatowym handlu. Według źródeł niemieckich obroty 48 najważniejszych państw, obejmujących 90 proc. obrotów całego świata, zmniejszają się stale, poczynając od początku r. 1930. Tak więc w pierwszym kwartale 1929 r. obrót wszczęświatowy wynosił 64,4 miliardów marek niemieckich, zaś w tymże okresie r. 1930 tylko 56,8 miliardów, a w r. 1931 39,8 miliarda mk. Spadek cen ziemiopłodów pociągnął za sobą zmniejszenie się znaczne handlu zagranicznego, zwłaszcza krajów rolniczych i kolonialnych. Tak np. obroty Estonji w pierwszym kwartale br. w porównaniu z r. ub. uległy zmniejszeniu o 33 proc., Lotwy o 40 proc., Polska o 31 proc., Egiptu 28 proc., Tunisu 54 proc., Południowo-Zachodniej Afryki 68 proc., Indji Brytyjskiej 40 proc., Brazylii 37 proc., Argentyny 29 proc.

gp) **Sady gospodarcze.** Ze strony sfer gospodarczych zamierzono jest zgłoszenie na nadchodzącej sesji sejmowej wniosku o wprowadzenie sądów podatkowych, któreby zajęły miejsce dotychczasowych komisji odwoławczych dla rozpatrywania skarg przeciwko wymiarowi podatków. Komplety sądzące składałyby się z jednego sędziego zawodowego i dwóch przedstawicieli płatników.

gp) **Kontyngenty przywozowe na IV kwartał 1931 r.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje, że wnioski o przydziały przywozowe z kontyngentów na IV kwartał 1931 r. winne wpłynąć do Izby Przemysłowo-Handlowej najpóźniej do dn. 20 września br. Izba Przemysłowo-Handlowa zwraca uwagę zainteresowanym, że z powodu ogromnego napływu wniosków kontyngenty się szybko wyczerpują, wobec czego wnioski niezłożone w terminie muszą być często zabawiane odmownie. Dotyczy to szczególnie samochodów, motocykli, tkanin, konfekcji, owoców i skór futrzanych. W podaniach o udzielenie pozwoleń na przywóz samochodów należy podać mar-

ki samochodów. Firmy przemysłowe sprowadzające towary do przeróbki fabrycznej, winne we wnioskach wyraźnie to zaznaczyć. Wnioski takie uwzględniają się w pierwszej linii. Izba zwraca uwagę, że wnioski należy sporządzić na przepisowych formularzach, które można otrzymać bezpłatnie w Izbie. Wnioski winne być sporządzone na każdą pozycję taryfy celnej oddzielnie. W jednym wniosku nie mogą być wymienione dwa lub więcej krajów pochodzenia, np. „Anglia” lub „Francja”, lecz na każdy kraj pochodzenia należy złożyć osobny wniosek w dwóch egzemplarzach. Pierwszy egzemplarz wniosku należy ośmiemnować 3-złotowym znaczkiem. Pożądane jest również dołączenie proforma-faktur, które winne być ośmiemnowane znaczkiem 50-groszowym, szczególnie przy wnioskach o udzielenie pozwoleń na przywóz tkanin i roślin żywych. Wrzesnie Izba zwraca uwagę, że opłat manipulacyjnych nie zwraca się w wypadkach odmownego załatwienia wniosków. Izba przypomina, że do wniosków, o udzielenie pozwoleń na przywóz z Austrii i Czechosłowacji należy dołączyć faktury potwierdzone przez austriackie wzgl. czeskie Ministerstwo dla Handlu. Wnioski o udzielenie pozwoleń na przywóz towarów z Czechosłowacji mogą importerzy również przysłać bezpośrednio do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

gp) **Pogrom niemieckich domów towarowych.** Tegoroczny okres posezonowych wysprzedaży w wielkich domach towarowych Berlina przyniósł kompletną porażkę, mimo niebywalej niskiej cen. Starano się za cenę olbrzymich rabatów i niesłychanej deruty cenowników zdobyć trochę gotówki na zaspokojenie najniezbędniejszych zobowiązań i świadczeń. Związek domów towarowych w oficjalnej swej publikacji, ogłoszonej przed paru dniami na nadzwyczajnym walnym zebraniu swych członków stwierdził, że rezultaty kampanii posezonowej nie pozostają w żadnym stosunku do olbrzymich wysiłków i ofiar, poniesionych przez poszczególne przedsiębiorstwa. Uświadomienie o pieniądzu do towaru trwała tylko jeden tydzień w okresie końca lipca i rychło się zakończyła. Jednocześnie zaś zważył, że w tym roku ponad pierwszy okres wysprzedaży przedtłumowy został do trzech tygodni, to znaczy należy tegoroczny bilans za niezwykle deficytowy. Na podniesienie zasługuje również znamienny fakt, iż we wszystkich domach towarowych, zadanym towarów najtańszych gatunków, jakkolwiek najznaczniej zostały obniżone ceny towarów średnich i lepszych. Wiekszym zbytem cieszyły się resztki wszelkiego rodzaju, sprzedawane po cenach, odbiegających od poziomu kosztów własnych. Olbrzymie inwestycje i polityka ekspansji, realizowanej za cudzo-pieniądże okazała się w okresie depresji gospodarczej ciężarem nie do zniesienia. Już obecnie niektóre domy wydatnie ograniczyły swój personel i zamierzają zlikwidować filie w mniejszych miastach prowincjonalnych z powodu zubożenia ludności i spadku zbytu.

Międzynarodowy turniej szachowy

Wiedeń 17.9. (PAT.) Z Ried donoszą: Szachowy turniej szachowy po 18 rundzie jest następujący: Aljechim 14 (1), Kaszdan — 10 i pół (1), B. Hubow — 10 i pół, Widmar — 10, Nimowicz — 1 pół, Spicmann — 9. P.H.R. Maroczy po 8 i pół, S. — 8 (1), Kossler — 8, Astalos — 7 i pół (1), T. — 7, Kowler — 7, Colla — 6 i pół (1), Pire 5 i pół (1).



Przy napełnianiu MAGGI^{ego} buteleczki
prosimy zważać, ażeby dopełniano ją tylko z MAGGI^{ego} butelki oryginalnej, w której według postanowień prawnych nie wolno nic innego jak MAGGI^{ego} przyprawę na sprzedaż wystawiać

Przy zakupie MAGGI^{ego} przyprawy prosimy zważać na nazwę MAGGI i żółto-czerwone etykiety. Nasiadownictwa należy stanowczo odrzucać. Gdyby zawartość dopełnionej buteleczki MAGGI^{ego} wydawała się podejrzana, prosimy zwrócić się z pełnym zaufaniem do firmy MAGGI Siołka z o. o. w Poznaniu

Z POGRANICZA.

Zjazd Śpiewaków okręgu XII. w Lesznie.

Witamy Was!

Dnia 20 września br. zagospeda w grodzie naszym liczne drużyny śpiewacze, przybyłe na zawody i święto pieśni naszej. — Więc wolamy Wam ze serca: bądźcie pozdrowieni.

Witajcie śpiewacy! Niech pieśń ojczyzna
 Dziś rozweseli i serca i ducha,
 Niech jako płomień ognisty wybuchną,
 Bo to pieśń nasza — ludowa i czysta.

Kto z nas nie zna lub sam nie umie jakiej pisenki, czy to pobożnej, czy wesołej, czy smutnej, czy radosnej? Kto z nas też chętnie nie słucha tych pieśni pięknych a serdecznych, płynących gdzieś z głębi duszy ludzkiej? Pieśń każdemu miła i droga, dlatego, że ona wszystko wyśpiewa. Dlatego też, jak wielki, dafek i szeroki świat Boży, wszędzie brzmi piosenka, wszędzie ją znają i kochają. Nieprzebrany i niewyczerpany skarbiec uczuć najrozmaitszych przepełniających serca ludzkie, czy smutku i bólu, czy tęsknoty, żalu i skargi, czy miłości Boga i ludzi, wszystko, co tylko nas dotknęło, odbije się w pieśni i potężnie, a tak wymownie i zrozumiale do serc naszych przemawia.

Słusznie też powiada p. Jadwiga Strokowa, która napisała wiele pięknych książek dla ludu, między innymi życiorys wieszczki naszego Adama Mickiewicza: „że pieśń przemówi tak samo do duszy ubożego wieśniaka, jak do serca możnego pana, miedra, uczonego. Tak samo rozweseli ona swą nutą wesołego parobczaka, idącego z kosą na łąkę, jak i młodzieńca nad książką pochylonego. Miła ona tak samo dziewczostce ustrojonej w rozmaryn i korale kalinowe, jak pannie w klejnotach i drogich sukniach“.

W pieśniach przechowują się też niezliczone i nieprzebrane skarby podań narodowych, tradycji, wspomnień z przeszłości. Niejedno, zda się utonęło w falach przeszłości, niejedno z naszego męstwa, walki i poświęcenia, historia nie zapisała niejednego zdarzenia na swoich kartach, kronika nie podała następnym pokoleniom, aż pieśń cicha, tęskna, pieśń ludowa zadzwoniła swą nutą i oto przeszłość chwile staje przed nami, jak żywe, niosąc wzniośle przykłady, ucza jak poświęcać się dla Ojczyzny.

To też narody chlubią się swymi pieśniami jak swoim bogactwem, swoją ozdobą, swoją siłą myśli, ducha i uczuć. Bo pieśń nikt nie da z łitości, z łaski, nikt ich nie kupi ani nie zdobędzie walecznością, nikt ich nie zabierze, ani nie zniszczy.
 Płomień rozgrzybie malowane dzieje,
 Starzy mieczowi spustoszają złodzieje,
 Pieśń ujdzie cało.

Roman Lubierski, dyrygent XII. okręgu.

Przypominamy, iż otwarcie Zjazdu nastąpi jutro, w niedzielę, 20. września br. o godz. 12-tej w sali Strzeżnicy. Po otwarciu zawody poszczególnych Kół z całego Okręgu. — Po południu od godz. 15—17, Koncert orkiestry wojskowej oraz liczne występy chorów: jednostkowych i zbiorowych.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 20 września 1931.

17 po Świątk. Eustachjusza M.

Wschód słońca o godz. 5.17. Zach. o godz. 5.44.
 Wschód księży. o godz. 4.13. Zach. o godz. 11.00.

Sten pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej San-domeńsko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Sobótka dnia 19. 9. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 18,4 wiatr zachodni o prędkości 3 m/s zachmurzenie całkowite ciśnienie atmosferyczne 766,5, wilgotność 99%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 16,9 najniższa + 12,3. Ilość opadu 2,2 mm.

LESZNO.

1) Kalendaryk terminowy zebrań. zbiórek itd. Dziś (19. 9.) Chór Nauczycielski: o godz. 3.30 lekcja chóru męskiego, o 4-tej mieszanego w szkole powsz. żeńskiej.

Kolo śpiewu „Dembnińska“: o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu dla chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Komplet konieczny. Dyrygent. Związek Strzeleców, oddział męski: zbiórka o godz. 20 w świetni miejskiej.

Baczność „Sokol“: pogadanka III drużyny o godz. 8 na boisku.
 Słow. Młodych. Polek: zbiórka III zastępu o godz. 7.30 w Ogusku.

S. M. P.: o godz. 7.30 pogadanka oddziału piłki nożnej.
 Kl. Sp. „Pogoń“: wiecz. o godz. 8 jak zwykle w Jeleniowicie Klubu ul. Komenjusza 5 dla oddziału męskiego.

Jutro (20. 9.) Z. Z. P. Filija pracowników szosowych: zebranie o godz. 10 przed poł. na sali p. Michałaka przy ul. Osteckiej. Wybór wydziału robotniczego.

Kw. „Dobro“ zebranie Ojców Żywego Różańca po mieszkaniach w Domu Kat.

Zebranie mies. Zw. Służby Domowej: o godz. 4.30 popoł. w sali Domu Katolickiego.

Tow. św. Anny: zebranie miesieczne o godz. 8 na sali Domu Kat. Wykład z przeżyciami prof. Szpunara.

Arcyb. Straży Hon. N. S. P. J.: bierze udział w całonocnej adoracji Najśw. Sakramentu, w Kaplicy ŚS. Serafitek. Godzina adoracji dla członków od godz. 3—4.

Słow. św. Dzieciątka Jezus: o godz. 3—4 po poł. godzina adoracji Najśw. Sakramentu w Kaplicy Śś. Serafitek ul. Szkolna.

Zjazd Delegatów Związku Inwalidów Cywilnych w malej sali w Strzeżnicy o godz. 12.

1) Komitet powiatowy pomocy dla bezrobotnych. W dniu wczorajszym odbyło się na sali posiedzenie tuł starostwa zebranie w sprawie pomocy dla bezrobotnych powiatu, zwolane przez p. starostę Zanktelera, który zgłosił obrady i im przewodniczył.

W dyskusji zabierał głos pp. przewodniczący Rady Miejskiej Nowakowski, prez. Związku Cechów Tułszka, ks. dziekan Stemmeltz, ks. proboszcz Jankiewicz, prokurator Jaszczewski, lekarz powiatowy Augustowicz, red. Machalewski, komisarz Kasy Chorych Pilecki, insp. szk. Tyczewski, Dolniński, Nowaczyński, dr. mjr. Trószynska, II burm. Sobkowiak, Mrowczyński, naczelnik urzędu ruchu inż. Sułkowski i prezes powiat. W. T. K. R. Dominiński.

Omawiano stosunek, do onegdaj stworzonego komitetu na m. Leszno, ewentualnie utworzenie komitetów w innych miejscowościach. Sferą się poglądy, co do najracjonalniejszych sposobów zorganizowania pomocy. Jedni uważali, że sprawa ta dla miasta Leszna jest zasadniczo załatwiona przez onegdajsze zebranie w Domu Katolickim, inni pragnęli wszystko zaczynać na nowo i zcentralizować w mającym się wybrać Komitecie Powiatowym, stwarzając odpowiednie komisje dla miasta.

Ostatecznie poprzestano na wybraniu Komitetu Powiatowego, do którego weszli pp. starosta Zankteler (przewodniczący), ks. dziekan Stemmeltz, Dominiński, insp. szkolny Tyczewski, prokurator Jaszczewski i dr. Augustowicz.

Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

Powieść.

119)

— O mam! tak mam! Kochaj Lilianę, ona ci będzie wszystkim! Uszlachetnij twą duszę, tam — oczekiwac cię będą, Edwardzie! — chora ręka wskazała ku górze. — Kochaj Zbigniewa i zautaj mu, bo to człowiek szlachetny, on ci będzie bratem miłującym cię prawdziwie. — Zmęczenie zamknęło jej usta, lecz po długiej chwili, zaczęła na nowo oblać życzeniami swoje, przyszłość Liliany ciężka jej na sercu.

— Proście ciocię Irenę, by was nie opuszczała, szamujcie ją, otoczcie największą miłością. Gdyby Lili miała skłonność do Adama, a Adam pozostał młodzieńcem szlachetnym, pobógosław im od siebie — i odemnie... — Ciche łyki spłynęły po twarzy p. Ofelji: — Jedynie moje marzenie — szczęście Liliany, porucam ojcowskiemu twemu sercu...
 Elżbietanka weszła z posilkami dla chorej, p. Edward wyszedł, by stłumić żal, który mu rozszalał pierś.

Przed dworem czekał posłaniec p. Zbigniewa na wiadomość o stanie zdrowia p. Ofelji, z przeszłością wianką kwiatów.

P. Edward w milczeniu podał ją chorej. Ona obczucia kwiaty lwem spojrzeniem, a oddając je Elżbietance, wskazała ręką, by je złożyła u stóp krzyża. Potem mówiła miękko, z prośbą:

Pojutrze wigilia, dzień radosny, — poprosz Edwarda, pana Zbigniewa, żeby przybył razem z nami spędzić te słodkie chwile przy ziółku.

P. Edward wyszedł by spełnić jej polecenie. Zbigniew, odebrawszy bilecik p. Edwarda ze za-

proszaniem chorej na wigilię — zadrżał. On bał się dnia tego, jak dnia sądy wielkiego! Obawa jego i boleść spotęgowała się, gdy wyczytał z przypisku, że stan Ofelji bardzo jest groźnym, co dostrzegł i kapłan, udzielający jej sakramentów św.

Dnia następnego, chora była dużo spokojniejsza, uczuła jakby ulgę. Zdawało się wszystkim, że najgorsze już minęło. Umysł jej zdawał się być jasniejszym, przypominała cugle, by w zeszły sposób ziółek, drzewko, — to w saloniku obok jej sypialni, żeby i ona uczestniczyć mogła w tej uroczystości rodzinnej. Zawoływała i Różę i Lilianę, nawet i p. Irenę, by wszystko było gotowe i jak najpiękniej urządzone, bo to dla niej zawsze dzień radosny, och, jak radosny! jak miły, uroczy i święty... ta wilja kochana!

ROZDZIAŁ XXI.

Wigilijny poranek cudny był, jasny i pogodny. Śnieg okrył ziemię białym woalem, jak dziewięć na gody weselne; urosł, jak czuły oblubieniec, rzucił na jej szate i wyskrzylił tysiące brylantów i pereł. Uścisł jego serdecznie rozpalili i słońce, że pionożek zarem, jedną wielką i ogromną kulą ognistą, — wypogodził i mcho rozdarowane. Ubrało się w czysty i jasny błękit. Na niem, jak girlanda białych róż, igrały poruszone wałtur podmuchem śnieżne chmurki, po chwili znów już stojące w rąbki złote i purpurowe, dar słońca, płynęły rozkosznie, ni by drubny na gody weselne. Drzewa i krzaka przybrały się w koronki przedziwnej roboły, cała natura stroiła się na gody. I w duszy i w sercu p. Ofelji zapanował od rana wysoki mestrów świątyni, gdzie każda myśl, każde słowo, każde technicie nawet odnosi się do Boga, gdzie odczuwa się Jego bliskość — powagę święta Majestatu, ale zarazem tkliwość bezmernej dobroci. W jej duszy rozbrzmiewał hymn wielki, obrzymy, który ludzkość śpiewa światu od tej bożkiej chwili, gdy aniele święci zwiastowali pastu-

szkom ubogim przyjsie Zbawcy na ziemi! Śpiewała jej myśl Bogu, śpiewało serce, śpiewała dusza.

Po południu, wczesne już ukonczono ziółek i drzewko, rozłożono pod nim dary dla domowników, ubóstwa i większej dziatwy.

Przybył i p. Zbigniew, ale błądy, niezmiernie wychudzony. Na wstępie zapytał się p. Edwarda, czy wolno mu odwiedzić p. Ofelję?

— Pójdę dowiedzieć się, — odpowiedział głosem tłumionym, ogromnie przybity. Wszedł też do pokoju p. Ofelji ze świętą wianką kwiatów od Zbigniewa. Po chwili powrócił, by poprosić sąsiada, a gdy tenże stanął u łóża Ofelji, wyszedł w milczeniu.

Na białych poduszkach, w obramowaniu koronek, pod atlasową błękitną koldrą, spoczywała p. Ofelja.

— Boże! jakże zmiemiona! — jęknęło w duszy Zbigniewa. — Nie ma w sobie już nic ziemskiego, to ciało, jak marmur białe, a oczy zachodzą mgłą wieczorną... — Stał i patrzył na nią, jak na świętą, której spokoju naruszyć nie wolno.

Wskazała mu ręką krzesło, gdy usiadł, szepnęła:

— Odechodzę... bo Bóg mnie woła... Dziękuję panu raz jeszcze... za to miejsce krzyża porówno ze mna... dziękuję za przyjaźń dla Liliany, za życzliwość dla Edwarda. O, bądź pan mój przyjacielem prawdziwym zawsze... zawsze... ja umrę spokojna... Proszę, daj mi pan na to swe słowo...

Chora wyciągnęła do niego dłoń, ujął ją, lecz równocześnie zsunął się z krzesła na kolana, aby z czcią niezmierną, na jaką zasłużyła sobie całym swoim życiem, ucałować tę ręką, która może po raz ostatni do niego się wyciągnęła, a z ust jego padło gorące przyrzeczenie:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Propozycje powołania do K. P. pp. burmistrzów i wójtów została zamietana. Tak samo nie została wybrana żadna komisja.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż p. II burmistrz Sobolewski zapowiedział utworzenie jeszcze jednego komitetu na m. Leszno.

Całe zagadnienie, związane z tym zadaniem i kompetencje wypadnie jeszcze oswoić, czego nie omeścimy w najbliższym czasie omówić, mając nadzieję należyte scharmonizowanie tej trudnej, skomplikowanej i odpowiedzialnej pracy, jaką jest walka z bezrobociem i biedą.

1) Rada Stow. Pań. Miłośniczek św. Wincentego a Paulo zwraca się wobec nadchodzącej jesieni i zimy z serdeczną prośbą do Obywatelstwa o składanie ofiar w postaci ozieczy. Z apetem tym zwraca się Rada rokrocznie do ludzi dobrej woli, którzy też zawsze przychodzą i pod tym względem z pomocą bliźnim. W roku bieżącym jest ta pomoc tembardziej niezbędną, że liczba potrzebujących, wskutek ciężkiego kryzysu znacznie wzrosła. Łaskawe ofiary przyjmują Siostry Srafiłki, przy ul. Szkolnej.

2) Tow. Chrz. Kupców Samodzielnych. Na wczorajszym zebraniu dokonano w związku z różnymi komunikatami, wyboru delegatów na nadzwyczajny zjazd, który odbędzie się w Poznaniu w dniu 26 b. m. celem dokonania wyboru rady do Izby Przemysłowo-Handlowej w miejsce s. p. Soborskiego. Równocześnie wybrano kilkunastu kandydatów do komisji szacunkowej i ołowiarze dla spraw podatku obrobowego przy Urzędzie Skarbowym. Dłuższą dyskusję wywołał projekt Izby Przemysłowo-Handlowej w sprawie kształcenia uczeni w handlu. Z uznaniem przyjęto do wiadomości utworzenie ogólnego obywatelskiego komitetu pomocy dla biednych, zgadzając się równocześnie na utworzenie listy, na której poszczególne członkowie zadeklarują się do płacenia pewnej miesięcznej (przez 6 miesięcy zimowych) kwoty na rzecz komitetu. Celem zapobieżenia chociaż częściowo zebrać, postanowiono umieścić na drzwiach sklepowych tabliczkę, wskazującą, że dany kupiec płaci składki do komitetu i ten tylko prawdziwie potrzebującym będzie przychodził z pomocą. — M. m. poruszone sprawę odkażania telefonów, wyjaśniając, że poszczególne kupcy, jako jednostkowi abonenci telefonów, nie są zobowiązani do odkażania, o ile jednak mają ten zamiar, mogą go skutecznie za pośrednictwem Związku Towarzystw Kupieckich, który ustanawia w tym celu specjalnego funkcjonariusza.

3) Przemysłowi i Rzemiosła cześć! W poniedziałek, dnia 21 b. m. o godz. 8-mej wtecz. zebranie plenarne Towarzystwa Przemysłowo-Rzemieślniczego w Hotelu Polskim. Na porządku obrad ważne sprawy, m. m. rozpatrzenie projektu noweli do polskiego prawa przemysłowego oraz przyjęcia z pomocą biednym m. Leszna. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

4) Kaf. Koło Polek. W poniedziałek, dnia 21-go września o godz. 8 odbędzie się zebranie plenarne w szkole Przemysłowej.

5) Miesięczne zebranie członków Koła T. N. S. W. odbędzie się w poniedziałek, 21. 9. b. r. o godz. 8 wtecz. w sali rysunkowej seminarjum męsk. Sprawy ważne, udział wszystkich konieczny.

6) Zebranie Zarządu Koła Rodzicielskiego przy Seminarjum Męskiem odbędzie się w niedzielę, dnia 20 b. m. o godz. 10 przed poł. w sali konferencyjnej Seminarjum męskiego.

7) Koncert balabajkowy. Niebawem nasze masło czeka wielka mespodzianka. Rosyjski artystyczny zespół balabajkowy pod dyr. Eugenjusza Dubrowina który koncertuje obecnie po wszystkich węższych miastach Polski, zawita do nas tylko z jedynym koncertem i wystąpi w kacie „Imperial” we wtorek, dn. 22. września rb. o godz. 8.30 wtecz. Program koncertu składa się z rosyjskich pieśni ludowych, romansów cygańskich, pieśni kaukaskich, pieśni Dalekiego Wschodu, pieśni burliaków z nad Wołgi, pieśni Dnijskich kozaków i rosyjskiej emigracji. Zespół występuje w malowniczych strojach bojarskich. Na czele zespołu Eugenjusz Dubrowin, genialny artysta-wirtuoz, solista Polskiego Radia i zagranicznych stacyj nadawczych. Bilety po cenach popularnych już można nabywać w składzie cukerków p. Kaczmarek (dawniej p. Misiak) — w rynku.

8) Zawody lekkoatletyczne. W ostatniej chwili przypominamy, że okręgowe mistrzostwa lekkoatletyczne „Sokolów” odbędą się na boisku Sokola w Lesznie w niedzielę, 20 b. m. już o godz. 9.15 rano i trwać będą przypuszczalnie do godz. 17 popoł. z przerwą pomiędzy godz. 12.30 a 14.30. Tak przed południem jak i popołudniem konkurencje są bardzo interesujące. Dla uzupełnienia dodajemy, że podczas popołudniowych konkurencji odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy K. P. W. Poznań — K. P. W. Leszno. Obie drużyny te są najbliższymi w Wielkopolsce. Należy się więc spodziewać ostrej walki tembardziej że chodzi tu o zdobycie pucharu. Publikość więc będzie mogła obserwować za jedne pieniądze i mecz piłkarski i zawody lekkoatletyczne. Sprawa informowana publiczności o poszczególnych wynikach w czasie zawodów zajęli się dr. h. c. Szurkowski i dr. h. c. Jer. Halas. Bilety wstępu na zawody przedpołudniowe 30 gr. po poł. 50 gr. Zwracamy się do zawodników by byli już przygotowani półgodzinę przed rozpoczęciem zawodów.

9) Piłka nożna. Trudno stawiać horyskopy co do meczu niedzielnego Polonia — Warta, trudniej przewidzieć nasz wynik. Warta staje do zawodów w niezłomną wolę zwycięstwa, oraz chęcią uzyskania moralnej satysfakcji za ostatnią porażkę na boisku Polonia. Polonia musi za siebie wydać maksimum wysiłku fizycznego oraz zasobów technicznych

nych i taktycznych, nie chcąc zejść pokonana z boiska. Gra miedzielna, ze względu na wartość przeciwników, będzie niezwykle ciekawą i zgoluje za brany widom nieamał wrażeń. Początek gry o godz. 15.30.

1) K. S. „Jutrzenka” Leszno. Kulanie sobotnie wypadła, następnę odbędzie się dnia 24 b. m. o godz. 20-tej. Przed kulaniem zebranie miesięczne w kregielni. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe; goście mile widziani. Zarząd.

GŁOSY PUBLICZNE. Ze ster rolniczych.

Silne rozgorzenie panuje wśród szerokiej kół rolniczych tutejszego miasta na urzędujący obecnie tu Lotny Urząd Miar. Nie dość nam, że rolnictwo obarczone jest ponad miarę różnami podatkami i świadczeniami socjalnemi, to obciąża się je jeszcze różnemi dodatkowemi opłatami jak n. p. w tym wypadku opłata za legalizowanie wag. Urząd ten uważamy za konieczny, lecz w granicach przyzwoitości powinny być utrzymane opłaty, które obecnie osiągają absurdalną wysokość, wywołując tem samem ogólne oburzenie. Przeprowadza się bowiem jakiegoś mocno problematyczne reparacje które trudno uznać za konieczne, n. p. aby waga nowo zakupiona już po 1 i pół rocznem bardzo ogólnem używaniu potrzebowała gruntownej reparacji. Uważamy za wskazane, aby odnośnie miarodajne wyższe czynności się ową sprawą zamieszerosawli, albowiem zwykły śmietnik jest tu zupełnie bezsilny.

ZABOROWO.

2) Stow. Młodych Polek. Dnia 20 b. m. w niedzielę o godz. 3-rej po południu odbędzie się zebranie w szkole przy rynku. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie ze względu na dłuższy wykład prezesa nauzc. Mustelskiego. Zarząd.

BUKÓW. RNY

bcy) Refleksje z obchodu X-lecia „Sokola”. Dn. 16. sierpnia obchodzilo gniazdo w Bukówcu Gór. 10-lecie swego istnienia. Już od wczesnego ranka zaczęli zbierać się przed lokalem drha Półocha liczne gromady miejscowych druhów, a pomiędzy nimi spory zastęp gości z zaprzyjaźnionych towarzystw bukowieckich oraz z okolicy. Delegat przewodniczącego okręgu leszczyńskiego odbiera raport od naczelnika gniazda dra L. Marciniaka, rozlega się gromkie hasło — powitania i odzew z szeregow, potem długi, barwny szlendarami pochód rusza do kościoła z licznym zastępem Młodych O. W. P. z pobliskiego Wiewja oraz z własną orkiestrą gniazda na czele.

Przewodząc ten pochód, uświadomili sobie dziwne żywo, że oto idzie ze nina kwiał młodzieży tego samego Bukowa, który tak dobrze pamiętam z czasów jeszcze odległych i jakże innych... Cało ćwierć wieku dzieliło mnie w tej chwili od tych wspomnień. W perspektywie ich spojrzeliem, że właściwie bardzo nie wiele się zmieniło... ówsem, pod względem zewnętrznym zmiany są znaczne, Bukowiec się rozbułował, ale powstał w nim i trwa nadal na swojej głębie ten sam pracowity i gospodarny, patrioetyczny i religijny oraz solidarny w sobie dawny Bukowiec. Takim zastałem go, jakim pozostał mi w pamięci z odległych czasów niewołu. — Te właściwości i niewątpliwe cnoty były od dawna dawną dla Bukowa jakby murów obronny, który jak w czasach niewołu, tak i dzisiaj broni go przed najeźdźcami i każe pozostać mi sobą. Nie wiele więc Bukowiec się zmienił... jakże jestem mu za to wdzięczny!

Gdy po nabożeństwie i defiladzie zapemita się obszerna sala do ostatniego miejsca druhami i obywatelstwem bukowieckim, przybyłem na akademie — a przyszłi prawie wszyscy i starzy i młodzi — i kiedy w imieniu przewodniczącego okręgu powitałem zebranych soholem hasłem, znalazłem odzew sal tak gromki, żywy a powszechny, że obraz wyuculem, że oto jestem między swymi, na mocnym gruncie wielkopolskim i że ci wszyscy, tak niezmie słuchacze, choć nie wszyscy jeszcze należą formalnie do „Sokola”, sympatyzują z nim całą duszą. Nie wątpię, że w drugim 10-leciu organizacja sokola obejmie cały Bukowiec wszystkich jego obywateli niezależnie od wieku i zamieszności. Taki sentyment istnieje tam niewądzacnie i on zwycięży.

Akademiej zagalął prezes gniazda drh. Bortel, oddając przewodnictwo w ręce delegata okręgu, poczem sekretarz gniazda przedstawiał zarys działalności gniazda w ciągu 1-go dziesięciolecia. Sprawozdanie to ciekawe szeregiem charakterystycznych szczegółów, dało następnie temat do przemówienia olicznosciowego delegatowi przewodniczącemu okręgu, który wręczając prezesowi gniazda gwóździ pamiątkową do szlendaru, nawiązał do przeszłości, podkreślił rolę i znaczenie „Sokola” dawniej i dzisiaj, akcentując specjalnie wszechstronny charakter tej organizacji. Są ośrodka, specjalnie w b. Kongresowie, gdzie na „Sokola” patrzy się jako na organizację t. zw. „pańską” — może z tytułu tego, że prezesem Związku jest magnat i hrabia druh Adam Zamojski, a nas znou w niektórych miejscowościach, jak n. p. w tym samym Bukówcu, widzą męktórzy w „Sokole” organizację raczej robotniczą, gdyż patrioci z tej właśnie stery powołał ją przed 10 laty do życia.

Piękną i harmonijną uroczystość sokola w Bukówcu Gór. przeżyliśmy, jak sądzę, znakomicie, by na tamtejszym terenie uświadomić wszystkim kłopotliwki mia. wątpliwość, że „Sokol” ani „pański” jest, ani też robotniczy, lecz przedewszystkiem i tylko polski, w narodowym słowa tego znaczeniu. W dyskusji zabrał m. in. głos b. poseł p. Kaczmarek, który składając życzenia gniazdu wiele cennych dorzucił uwag, poczem zebraniu wysłuchali obszernego i ciekawie opracowanego referatu o „Cudzie nad Wisłą” ku uczczeniu jednocześnie tej doniosłej i pa-

miętnęj rocznicy. Na zakończenie akademii zostały wręczone dyplomy członkom założycielom gniazda i odpiewano wspólnie w podniosłym nastroju i zwrotki „Roty”. Po południu zabawa ludowa zakończyła program uroczystości, która wszystkim uczestnikom na długo w małej pozostał pamięci i będzie niewątpliwie zachęta do dalszej organizacyjnej pracy na niwie sokolej. A. Kr.

Wzmocnijmy polski stan posiadania na ziemiach zachodnich.

1) Reflektuje się na dzierżawę (ewentualnie kupno) 20-morgowego majątku w okolicach Gniezna lub Leszna. Pożądana przytem — choć niekonieczna — restauracja lub kolonijalka. Oferty z podaniem ceny obiektu prosimy przelać pod adresem: Dyrekcja Zw. Obrony Kresów Zachodnich, Okr. Poznański, Poznań ul. Fredry 7, pokój 2.

2) Jest do nabycia w mieście powiatowem woj. poznańskiego duży dom o wartości zabytkowej, w doskonałym stanie, z restauracją, położony w centralnym punkcie miasta (ryнку). Bliższych informacji udzieli Dyr. Okr. PPOZ. Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, Fredry 7, pokój 2.

3) W powiecie tucholskim na Pomorzu jest do nabycia gospodarstwo 86-morgowe bez martwego i żywego inwentarza za cenę ok. 22 tys. złotych. — Szczegółowych informacji może udzielić Dyrekcja Okręgu Pomorskiego ZOKZ, Toruń, ul. Kopernika 5

POMORZE.

p) Gdynia. (Pieniądze na łódź podwodną „przeznaczal” do własnej kieszeni.) W Gdyni aresztowano b. redaktora sanacyjnej „Gazety Morskiej”, Grabowskiego pod zarzutem sprzeniewierzenia sum, jakie wpłynęły do redakcji na fundusz łodzi podwodnej „Odpowiedź Trewiranowski”. Suma sprzeniewierzonych pieniędzy sięga kilku tysięcy złotych. Grabowskiego wziął w obronę „Dziennik Pomorski”, „wyjaśniając”, że pieniądze zostały wysłane do Torunia. Widocznie jednak to „wyjaśnienie” jest niewystarczające, skoro Grabowski został odstawiony do więzienia w Wejherowie.

ŚLASK.

8) Katowice. (Szkielety żołnierzy rosyjskich z przed 125 lat.) Przy robotach kanalizacyjnych, przeprowadzanych w Tarnowskich Górach natrafiono na szkielety. Jak przypuszczają, są to szkielety zmarłych na choroby zakaźne żołnierzy rosyjskich, którzy przed 125 laty przecięgali przez Tarnowskie Góry i tam grzebali swych zmarłych.

9) Katowice. (Aresztowanie kapitana policji niemieckiej podejznanego o szpiegostwo.) Na polecenie prokuratora Sądu Okręgowego w Katowicach aresztowany został kapitan policji niemieckiej Notzny Egzhard, przebywający czasowo w Tychach, pow. pszczyńskiego. Wymieniony podejrzany jest o prowadzenie wywiadu wojskowego na szkodę państwa polskiego.

10) Król Huta. („Trupia Czaszka”). Przy ul. Kościelnej w Król. Hucie znajduje się skład obuwiarski własności Marji Posamantier. Onegdaj do p. P. przy szedł nieznanymi chłopiec, liczący nie więcej niż 16 lat i wręczył jej list, poczem pośpiesznie się oddalił. Właścicielka otworzywszy go, znalazła w nim następującą pogrozkę: „Na posiedzeniu związku w dniu 15 bm. uchwalono, że pani ma do płacenia 40 zł. na związek „Trupiej Czaszki”. W razie niewydatnia pieniędzy posłaćmowi — w 5 minutach, skład oraz pani wyleci w powietrze. Niech pani tego nie bierze za głupstwo. „Trupia Czaszka”. — Pani P. natychmiast zawiadomiła policję, która wysłała na miejsce patrol, lecz wynik pozostał negatywny. Dalsze dochodzenia, w toku.

11) Radlin. (Strasne skutki pijactwa.) W toka dochodzeń, prowadzonych w sprawie ustalenia przyczyny pożaru w stodole Ludwika Nosiaki w Radlinie w dniu 17 czerwca br., w stodole Kołodziejowej Marji w dn. 4 sierpnia br., oraz w stodole Franciszki Meżyka w Radlinie Górny, w dn. 30 sierpnia br., przytrzymano 22-letniego Alojzego Koniecznego, zam. w Radlinie Górny. W czasie badania przyznał się on w zupełności do zarzuconych mu zbrodniczych czynów i zeznał, iż stodoly owe podpalał w staraniu niefretycznym. Odstawiono go wraz z doniesieniem do dyspozycji władz sądowych w Wodzisławiu. Oto jest cze jeden dowód, jakie strasne następstwa pociągają za sobą nadużywanie alkoholu.

BYŁA KONGRESÓWKA.

12) Łódź. (Zwycem ugotowany.) „Republika” donosi o strasnym wypadku w żydowskiej łaźni rytualnej. Milanowicie właściciel tej łaźni Imberg wpadł do kotła, napełnionego wrzącą wodą. Nikt nie zauważył tego wypadku i dopiero po kilku godzinach odnaleziono zwłoki na dnie kotła.

13) Włocławek. (Przez kwadrans będą były dzwony na Kujawach.) W niedzielę, dn. 27. bm. przypada 600-lecie zwycięstwa Łokietkowego pod Płowcami, które ocalilo Kujawy i Polskę i powstrzymało posuwającą się coraz dalej w granice kraju grabież krzyżacką. Ks. biskup diecezji włocławskiej

polecil w dniu tym duchowieństwu wspomnieć w kazaniach o pamiętnej rocznicy, oraz wezwąć wiernych do modlitwy na intencje Ojczyzny, a po sumie odprawić uroczyste „Te Deum”, zakończone hymnem narodowym. W południe w dniu tym pamiętłym będą bity dzwony przez kwadrans w całej diecezji.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Wykłady prof. I. Chrzczanowskiego.) W związku z przeniesieniem w „stan spoczynku” znakomitego prof. literatury polskiej na uniwersytecie Jagiellońskim, Ignacego Chrzczanowskiego, oświadczył on, iż będzie wykladał dalej, jako wolny docent. Spensjonowanie go nie jest równoznaczem z odebraniem prawa „docendit”. Porozumiał się on już z dziekanem wydziału w sprawie dalszych wykładów. Prawdopodobnie Uniwersytet Jagielloński zaproponuje zamianowanie prof. Chrzczanowskiego profesorem honorowym Wszechnicy.

mp) Kraków. (Komendant główny — Piłsudski.) W sądzie kamern w Krakowie miała się odbyć rozprawa przeciw dr. Mieczysławowi Frackiewiczowi, sędziemu i prezesowi osławionej Legji mocarstwowej, oraz przeciw Marjanowi Domagałskiemu, chorążemu tejże Legji, oskarżonym przez porucznika Brzechowskiego o obrazę czci w związku z znaną aferą w Legji mocarstwowej. Do rozprawy nie doszło, gdyż klasyczny świadek rotmistrz Władysław Koliński nie przybył. Niezwykłe wrażenie na sali rozpraw wywołał telegram, przesłany w sprawie rotm. Kolińskiego, następującej treści: „Świadek rotm. Koliński zwinął nogę — przyjechać nie może. Świadekto lekarskie wysłał. Proszę odroczyć sprawę — Komendant główny — Piłsudski”. Do tego wstąpił, że p. Romannd Piłsudski, główny komendant „Legji mocarstwowej”, przysłał w imieniu swojej armii telegram, by odroczyć rozprawę przeciw podwładnemu mu rotmistrzowi. Zanim się rozstrzygnięto w sądzie, wszyscy myśleli, że telegram wysłał prawdziwy komendant.

mp) Lwów. (Nie zamach na pociąg, lecz oferta na przyjęcie do pracy.) Dochodzenia policji w sprawie szyni kolejowej, znalezionej na torze między stacjami Komarno-Horopoz na linii Lwów-Sambor, doprowadziły do wykrycia sprawy zamachu. Jest nim 23-letni Wasyl Mańkow, były robotnik kolejowy. Wiedle jego zeznania, położył on szynę na torze, a następnie sam ją usunął na bok, poczem licząc na to, że w nagrodę za gorliwość zostanie z powrotem przyjęty do pracy, doniósł o rzekomym zamachu władzom kolejowym.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Brześć. (Niebawem zajmie na sali sądowej.) W sądzie okręgowym w Brześciu po ukończeniu rozprawy przeciw 29 członkom komunistycznej partii zachodniej Białorusi, po odczytaniu wyroku jeden z oskarżonych, Jan Kaszuk, krzyknął: „przez z okupantami ziem wschodnich!” Inni wyrotoczy rzucili się na posterunkowych. Sprowadzone posiłki policji unieszkodliwiły komunistów.

kw) Luck. (Wśród krwawej walki przedstawił się on Polak.) Onegdaj w okolicy Chutoru Monastyrz w Rosji do Polski 15 osób ewakułnych, w tem jedna zbliżyła się do granicy karabami. Gdy uciekinierzy straży arm. sow. zaczęli straszyć się pobliżu post. powieźli również strażami. Z pośród uchodźców 12 osób przeszło na stronę polską, Pozostałych K. O. P. 7 karabinów i około 300 naboju. Kule z karabinów sowieckich padły na stronę polską.

kw) Grobno. (Furjackie czyni umysłowa chorej w kościele.) W kościele w Nowym Dworze koło Grobopopuludniowej zakradła się do kościoła chorea umysłowo niej. Anielskiewiczówna, dziewczyna lat 18, i świecie, potulka nim zyrandole oraz świecie do zapalania przedostawszy się do bocznego ołtarza. Następnie świecie i hecharze, potulka doszedłszy figurę Serca Pana Jezusa i rozbiła kamienną tablicę z rezydżką. Wydany od bocznego ołtarza i od ołtarza w komży na chórze. Na chórze podarła wszystkie nuty i śpiewniki, poprzerywała lasny organowe (nie-możliwając gramie na organach), potem wzięła na wieżę i poczęła dzwonić. Na odgłos dzwonu przybył wających warjatka usiłowała rzucić się z chóru strzyząc od tego kroku. Odebrano komżę i warjatkę usunięto z kościoła.

kw) Wilno. (Cukier polski wraca do kraju jako kontrabanda.) Wiadomem jest, że cukier polski eksportowany zagranicę kosztuje tam taniej niż w kraju. Wykorzystują to przemysłowcy, którzy skupują nasz cukier eksportowy i jako kontrabandę przewożą go do Polski. Zarabując na tem bez mała 100 proc. Kontrabanda tego rodzaju daje się zauważyć szczególnie na pograniczu polsko-litewskim. K. O. P. walczy z tem, jak może i właśnie onegdaj zatrzymano kilka furmanek najeżdżonych cukrem w chwili, gdy przekraczały granicę.

kw) Wilno. („Znacie mnie z Brześcia — wściecie po potralie”) Korespondent warszawski „Polonii” donosi o „triumfalnym” przyjęciu, jakiego doznaje

Z Poznania.

P) Kurs homiletyczny odłożony do 4 listopada.) Kurs homiletyczny, który z polecenia Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa Hłonda Związek Kapłanów Unitas przygotowuje w Poznaniu, odbędzie się w dniach od 4 do 6 listopada br., a nie we wrześniu, jak pierwotnie podano do wiadomości.

P) 25-letnie święto imienia obchodzą w dniu wczorajszym „Kurjer Poznański”. Z tej okazji ks. prałat Taczak odprawił mszę św., zaś w dniu dzisiejszym ukazał się jubileuszowe wydanie „Kurjera Pozn.” poświęcone głównie ideał, którą dzień ten reprezentował jako organ Stronnictwa Narodowego.

P) Apeł do Maturzystów. Młodzież, przybywająca na studia uniwersyteckie, walczą z wielkimi trudnościami. Nie mając nikogo szuka daremnie porady, w jaki sposób należy zaliczać, czy to formalności wpisowe, czy to sprawy związane z mieszkaniem i życiem, nie orientując się wreszcie w ideowych prądach akademickich. Chcąc przyjąć z jaknajszerszą pomocą ogółu młodzieży, mającej zamiar studiować na Uniwersytecie Poznańskim, Stow. Katoł Młodz. Akad. „Odrodzenie” udziela jaknajchętniej

woj. Kościel-Biernacki w objęzdie powiatów. „Jak daleko — pisze — sięga lokajstwo niektórych jednostek, najlepiej świadczy napis, jaki wypisano na jednej z bram w pow. stołpeckim. Napisano tam mianowicie: „Witaj Władco Ziemi Nowogródzkiej”. Zapachniało w danym wypadku całkiem po moskiewsku i ponoć sam „triumfator” miał się nieco na widok tego napisu skrzywić”. „Zresztą stopniowo p. Kościel-Biernacki całkiem się oswoił z tonem, jaki powitaniami nadali inicjatorzy i ze swej strony nastroił się na nutę szczeroci, co się ujawniło ze szczególną jaskrawością w Baranowiczach. Oto, przyjmując od witającej go delegacji chleb i sól, miał się nownie wzywając wojewoda odczwać do zgromadzonej, iż chleba i soli nie potrzebują, bo ma swego poddostatkiem; zaś od podwładnych wymaga jedynie pracy i wykonania rozkazów: „znacie mnie z Brześcia i z prasy, więc wiecie co ja potrafię”. Wrażenie tych słów było kolosalne, ale również całkiem inne, niż się tego ich autor mógł spodziewać”.

Z CAŁEJ POLSKI.

() Odkrycie przedhistorycznego cmentarzyska pod Krakowem. Inż. R. Kern z Goszyc koło Kozyrzyc pod Krakowem doniósł do Dyrekcji Muzeum Archeologicznego Polskiej Akademji Umiejętności o przypadkowym odkryciu grobu przedhistorycznego w Goszycach na dziale osadniczej p. St. Kozubskiego. Badania przeprowadzone na miejscu z ramienia Dyrekcji tegoż Muzeum wykazały, że w tem miejscu znajduje się cmentarzysko szkieletowe z wczesnej epoki brązowej (I. okres brązu 2000—1700 lat przed Narodzeniem Chrystusa). Odkrytych grobów z tego okresu na ziemiach naszych jest bardzo mało, dlatego też wykopalisko to ma niezwykle doniosłe znaczenie naukowe. Całe Goszyce stanowią bogaty teren wykopaliskowy, w którym skupiają się bardzo liczne kultury prehistoryczne prawie wszystkich epok i już w tym polu były kilkakrotnie przedmiotem badań. Obecnie przybywa jeszcze jedno tym razem najważniejsze stanowisko w tej miejscowości. Zabytki wydobyte przy przypadkowym odkryciu przez p. St. Kozubskiego jak i z odkopanych następnie przez kustosa Muzeum dr. T. Reymana grobów, a mianowicie szkielet brązowy, naczynie gliniane, szkielet krzemienny i materiał osteologiczny przekazano do Muzeum Archeologicznego Pol. Akademji Umiejętności.

() Pomorski ucrony jedni do Arabji. W Warszawie bawił p. Jan Pomorski, wysłannik Uniwersytetu Poznańskiego. P. Pomorski udaje się w wyprawę naukową do południowej Arabji, gdzie będzie dokonywał zdjęć fotograficznych (płaskich ludowych arabskich na płytach gramofonowych) dla zakładu muzykologicznego Uniwersytetu Poznańskiego. Wyprawa udaje się do kraju Jemen w południowej Arabji, bardzo mało jeszcze zbadanego przez Europejczyków. P. Pomorskiemu iowarzystwie będzie p. Jan Helfritz, wysłannik Uniwersytetu Berlińskiego. Pp. Pomorski i Helfritz zostali zaproszeni przez króla państwa Jemen do stolicy Sanaa. Głównym celem ekspedycji, poza zdjęciami fotograficznymi, jest dotarcie do starożytnych rum masła Sabaty. Ruiny te znajdują się na blisko tysiąc km. wgląd kraju. Ponieważ droga do

informacyj. — Poznań, Plac Nowomiejski 5. I. wejście, dom ogrodowy. Codziennie od godz. 12—13.

P) Aresztowania wśród komunistów. Onegdaj wiadmo śledcze pod osobistym kierownictwem zastępcy Wydziału Śledczego p. asp. Płatkiewicza przeprowadzili szereg rewizyj i aresztowań wśród radykalnych elementów Poznania. Aresztowano ogółem kilkanaście osób, w tem jednego znanego wyrotocza i umieszczono ich w areszcie Komendy policji do dyspozycji prokuratora.

P) Zamach samobójczy z powodu nędzy. Jeden z mieszkańców kamiemicy przy ul. Spokojnej 27, schodząc schodami, przestraszył się, widząc jakiegoś skulonego mężczyznę, który siedział i jęczał. Przerazenie jego wzmożło się, kiedy zobaczył, że nieznanomy broczy obficie krwią z rany ręki. Mieszkańców pobiegł do telefonu i zaalarmował pogotowie, które natychmiast przybyło na miejsce i przewiozło ciężko rannego do szpitala miejskiego. Jest to niejaki Aleksander Przybysz, lat 22, osłałmo bez pracy i stalego zamieszkania. Będąc w tak rozpaczliwym położeniu, targnął się na życie, przecinając sobie tętnicę na obu rękach. Istnieje nadzieja, że rannego uda się utrzymać przy życiu.

nich prowadzi przez wysokie góry, a w kraju tym prócz mulów i wtelbłdów nicma żadnych innych środków lokomocji, do rumu nie zdolał jeszcze dotrzeć żaden Europejczyk. P. Pomorski udaje się samolotem do Salonik, skąd przez Ateny i Port-Said pojedzie do Adenu. Tam też rozpocznie własną wyprawę. P. Helfritz wyjechał już poprzednio do Egiptu by odebrać i sprawdzić instrumenty naukowe, które zabierają ze sobą podróżnicy.

Moda.

W rannych pantoflach.

Jeśli chodzi o negliz poranny, domowy, moda jest bardzo tolerancyjna i zostawia nam kilka możliwości, słownie o trybu naszego życia i przyzwyczajeni. Trzeba przyznać, że w tej dziedzinie moda jest bardzo rozsądna i idzie z duchem czasu. Zmieniły się warunki życia: wiele kobiet, wylegujących się tenawie niemal do południa, a potem bladażących po pokojach w szlafroczku, osztyłm łabędzim puchem, dziś must pomagać służącej, albo i zastępować ją w sprzątaniu, gotowaniu, porządkach domowych. Przedwojenne, kokieteryjne szlafrocki nie nadają się do tego celu. Zastąpił je pyjama, w której kobieta ma swobodę ruchów: może wstać się na krzesło, by okrzyć obrazę lub założyć frakank, może tolerować posiadki, lub wreszcie zasiąść wygodnie z podkulonemi nogami na tapczanie z robotką lub reperacją.

Nigdy jeszcze nie zamaczyło się panowanie pyjamy tak wszechwładnie, jak w tym roku. W zagranicznych miejscowościach kąpielowych można było przez cały sezon nie użyć innego stroju, jak pyjamy i sukni balowej — pierwszą przez cały dzień, drugą do obiadu a na wieczór. U nas tak nie jest, jakkolwiek w lecie, nad morzem zwłaszcza, pyjamy były bardzo rozpowszechnione. W domowym użyciu jednak równie prawa obywatelstwa ma szlafrok, jak pyjama.

Ołóż pyjamy tegoroczne — zimowe — są przeważnie z wełny w kraty, albo kosmatej baji. Te ostatnie są bardzo ciepłe i przyjemne, ale niepraktyczne, włos czepia się, łatwo chwytają kurz i brud i traci świeżość. Kraciaste wełny i flanely są miłe, przyjemne w noszeniu (aby tylko nie szorstkie) i praktyczne. Przeważnie do kraciastych spodni góra jest gładka, ciemniejsza, w kolorze kraty. Wszystkie odmiany kraty granatowej i brązowej na różnych tłach — beżowem, seledynowem, popielatym, złotem itd. — są najbardziej modzone. Jeśli chodzi o pyjamy bardziej eleganckie, niekoniecznie do sprzątania przeznaczone, ale także, w których się odpoczywa z kstażką w wygodnym fotelu i chce się ładnie wyglądać, to musi się jedwabne i bardziej kokieteryjne pyjamy.

Najładniejsze bezsprzeczne i twarzowe dla wszystkich bez wyjątku, są kimoną japońskie, albo bardzo dobra ich imitacja — na czarnem, albo czernowem tle tiane kolorowe desenie, od najdelikatniejszych pastelowych, do najbardziej jaskrawych — peła kwiatów w różnych kolorach. Do tego spodnie atlasowe lub z crepe satyn, czarne lub czerwone, załężnie od tła kimoną.

Każdy typ może znaleźć odpowiednie dla siebie kolory. Są to rzeczy przeszklone i należy korzystać z tego, że modne, bowiem, jak to wiemy z doświadczenia, nie we wszystkim, co modne, jest nam do twarzy. H. N.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc październik za 2,36 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia września 1931.

(Podpis i dokładny adres).

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc październik za 2,36 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia września 1931.

(Podpis i dokładny adres).

Ze sportu.

Francus Berthelot zdobył mistrzostwo tenisowe Polski.

Onegdaj na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Polska Tłoczyński przegrał z młodym francuzem Berthelotem w stosunku 4:6, 6:3, 6:4, 9:11 9:7. Mecz ten trwał trzy godziny co wywołało swego rodzaju sensację i świąteczny o zaciętości grających. W ten sposób Berthelot zdobył tytuł tenisowego go mistrza Polska w grze pojedynczej.

Program „Radja Poznańskiego”

Niedziela, 20 września.

9.30 Gazeta poranna R. P. — bicie zegara. 10.15 Nabożeństwo z Katedry poznańskiej. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Odczyt roln. 12.25 Odczyt roln. 12.45 Wykład dla gospodyń. 18.15 Koncerty mistrz. kwartetu wokalnego. 18.45 Koncert popularny. 19.45 „Etno-gma” — rozrywki umysłowe. 20.05 Nadprogram z instr. muz. 20.15 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu. 22.30 Wieczer kolysamek. 23.00 Muzyka tańcowa.

Program „Radja Warszawskiego”

Niedziela, 20 września.

11.58 Sygnał czasu. 12.15 Poranek muzyczny. 14.00 Urzęd. komunikat meteor. 14.10 „O szarżach”. 14.25 Muzyka. 14.35 „Przechowywanie warzyw i owoców”. 14.50 Piesnia ludowe. 15.00 Odczyt roln. 15.20 Piesnia żołnierskie. 15.30 Odczyt roln. 15.50 Tańce ludowe. 16.00 Odczyt rolniczy. 16.20 Tańce ludowe. 16.40 Program dla dzieci starszych. 16.55 Feljeton pt. „Ja nie umiem czytać”. 17.15 Muzyka z płyt gram. 17.35 Komunikat „Z przed stu lat”. 17.40 Koncert polarny. 19.00 Rozmaitości 19.20 Komunikat Tow. do Zachęty Hodowli Koni w Polsce. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.40 Skryżanki pocztowa techn. 19.55 Urz. Kom. Państw. Inst. Meteor. 20.00 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. 20.15 Koncert wieczorny. 22.00 Feljeton pt. „Miało pieśni”. 22.15 Komunikaty. 22.25 Program na dzień nast. 22.30 Recital śpiewaczy. 23.00 Muzyka lekka i tańcowa.

ROZMAITOŚCI.

(—) **Uprzejmy portjer mechaniczny wita każdego klienta** przy wejściu do magazynu Philips'a w Melbourne (Australia). Robot-portjer kłania się każdemu wchodzącemu i wskazuje ręką tablicę, na której widnieją spis i rozkład różnych oddziałów. Portjer działa automatycznie, ale wprawia go w ruch, bezwiednie, każdy klient, który, wchodząc, oddziaływanie promienia świetlnego na fotokomórki, włącza w ten sposób automatycznie prąd i wprawia w ruch cały mechanizm „roboty”. Użycie fotokomórki rokuje wielkie nadzieje dla celów reklamy w najbliższej przyszłości.

(—) **Skarb królowej Saby odkryty?** Słynny podróżnik afrykański Havter, który wrócił obecnie do Londynu, opublikował fantastyczne doniesienie, jakoby odkrył miał w Afryce w samym środku Abisynii skarb królowej Saby, znajdujący się w podziemnym sklepieniu i zawierający miliony rubinów i diamentów. Na dowód swego twierdzenia przywiózł on kilka nieozłofowanych rubinów oraz prób złota.

Z Warszawy.

W) W sprawie znaku Czerwonego Krzyża. Wobec zdarzających się ostatnio wypadków używania znaku czerwonego krzyża przez różnego rodzaju instytucje, firmy, apteki itp., Polski Czerwony Krzyż wyjaśnia, że znak czerwonego krzyża zarezerwowany został rozporządzeniem P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1. 9. 1927 r. wyłącznie dla P. C. K. i dla wojskowych oddziałów sanitarnych. Za nieprawne używanie tego znaku grozi kara do 6 tygodni aresztu i grzywny do wysokości 1.000 zł. Ponadto na podstawie rozporządzenia przedmioty i artykuły, zaopatrzone tem godłem, konfiskowane będą na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Zarząd główny P. C. K. wydał w ostatnich dniach okólnik do wszystkich swych oddziałów, aby w wypadkach celowego używania znaku czerwonego krzyża przez nieuprawnione do tego instytucje, powiadamiały o tem władze administracyjne. Należy zaznaczyć, że znak czerwonego krzyża zarezerwowany został dla narodowych organizacji P. C. K. przez konwencję genewską o prawach walki na lądzie i morzu, podpisaną w roku 1929 przez wszystkie państwa.

W) Nadużycia w Związku Podoficerów Rezerwy. Śledztwo, prowadzone przez sędziego 11-go rewiru p. Goga, w sprawie nadużyć w Związku Podoficerów Rezerwy, zatacza coraz szersze kręgi. Nadużycia popamiętane przez b. prezesa Związku Jakubowskiego oraz jego adiutanta Mazurka, sięgają 10 tys. złotych. Jest to oczywiście zaledwie drobna część tej afery, w związku z którą spodziewane są dalsze aresztowania.

W) Jak restauracje warszawskie walcą z brakiem gości. Kryzys obecny dotknął bardzo ciężko i restauracje, z których wiele wskutek braku frekwencji musiało się zlikwidować. Celem uzyskania klientów, wpadają właściciele zakładów gastronomicznych w stolicy na różne pomysły, a ostatnio jedyną z pierwszorzędnych restauracji wprowadziła zwyczaj rosyjski, praktykowany ongiś w Petersburgu, że gość po uszczerbku stałej faktury obiadowej może zjeść przekąsek i potraw nieograniczoną liczbę, ile mu tylko pojemność żołądka pozwoli. Na razie sposób ten cieszy się powodzeniem. Jak długo to będzie, nie-

wiadomo. Inny zmów przedsiębiorca wprowadził w życie, zasługującą na uznanie. Oto na ścianach swego lokalu umieszczał duże, barwne mapy, nabył pod adresem swej służby: „Pamiętaj, że uprzejmy uśmiech kelnera — oszczędza najbardziej słony rachunek”. „Pamiętaj, że ten, kto konsumuje dzisiaj za 50 gr, może jutro przyjść i zostawić 500 zł”. Czy i na jak długo pomysły te pomogą warszawskim restauratorom, rychło czas pokaże.

W) Ryskalczyk. Wśród młodzieży akademickiej krąży pogłoska, że jeden z uczestników pamiętanego napadu na red. Nowaczyńskiego, młeki Tadeusz Ryskalczyk, członek bojówki t. zw. „Legionu Młodych” został mianowany sekretarzem osobistym wojewody nowogrodzkiego, Koska-Biernackiego.

W) Denuncjatorke skazano na miesiąc więzienia. Jak dalece włączyła się w fudność przekonanie o skuteczności denuncjacji politycznej świadczy sprawa odbyta przed sądem grodzkim, gdzie niejaka Jankiewiczowa z Płocka była oskarżona o to, że zwróciła się ze skargą do Ministerstwa Sprawiedliwości na prokuratora w Płocku, Rogowskiego, a w skardze tej błamała, że dlatego zamknął on jej męża w więzieniu, „gdym prokurator jest endelkiem, a Jankiewicz należy do B. B.”. Mimo to skazano ją na miesiąc więzienia.

W) Arystokratyczne licytacje. W ogłoszeniach o licytacjach, zamieszczonych w pismach warszawskich, figurują w ostatnich czasach nazwiska różnych osób, należących do najwybitniejszych rodów arystokratycznych i szlacheckich. I tak w dniu 18 bm. ma się odbyć w jednym z domów przy ul. Zabiej w Warszawie licytacja ruchomości, należących do ordynata Maurycego Zamojskiego, składających się z samochodu i urządzenia biurowego, oszacowanych na 67.000 zł. Kilka dni temu odbyła się licytacja ruchomości, należących do księcia Eustachego Sapiehy, składających się z mebli, oszacowanych na 9.800 zł. Ogłoszono również licytację urządzeń kłosa „Pola Negri — Polsce” przy ul. Wierzbowej w Warszawie oraz ruchomości należących do firmy Polski Bank Spółdzielczy.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki Handel hurtowy narytł Poznań ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Poznań, dnia 18.9. 1931

„Ceny orientacyjne”

rynku Poznań

Złoto nowe — zdrowe, surowe	21,50—22,00
Usosobienie state.	
Pšenica nowa, zdrowa sucha	20,75—21,75
Usosobienie silniejsze.	
Jęczmień przemiałowy	19,00—20,50
Usosobienie silniejsze.	
Jęczmień browarowy	23,00—24,50
Usosobienie spokojne.	
Owies	19,75—20,75
Usosobienie state.	
Młwa zymna 65% wł. w wor.	33,00—34,00
Usosobienie spokojne.	
Młwa pszenna 65% wł. work.	32,00—34,00
Usosobienie s. okojne.	
Otreby zymne	12,50—13,25
Otreby pszenne	11,75—12,75
Otreby pszenne (grube)	12,75—13,75
Rzepak	28,00—29,00

Groch Victoria	23,00—26,00
Groch Folgera	23,00—25,00
Ziemniaki jadalne	23—25,00

Opłone usposobienie spokoje. Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 135 tonn, pszenicy 375 tonn.

GIEŁDA.

gp) Dzisiaj dn. 19. 9. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8 87-88
Funt angielski	1	43,27,5
Frank francuski	100	34 86 5
szwajcarski	100	173 57
Marka niemiecka	100	202,80
Guldeny gdańskie	100	172,75

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie.



Dnia 18. września 1931 r. o godz. 16 zasnął w Bogu opatrzonej Sakramentami św., po odbytej ciężkiej operacji w szpitalu Przemienienia Pańskiego w Poznaniu mój ukochany mąż, brat, szwagier i wuj sp.

Piotr Gorgolewski

przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21. września 1931 r. o godzinie 10 z kościoła parafialnego w Ostrzeszowie.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z rodziną.

†

Dnia 18 bm. zmarł, opatrzonej Sakramentami św. długoletni członek W. T. K. R. i członek Zarządu K. R. Gołanice-Krzycko s.

Andrzej Chałupka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21. bm. o godz. 9 rano w Gołanicach.
O liczny udział członków w pogrzebie prosi
Zarząd Kółka Rolniczego.

Parcele

sa jeszcze do nabycia przy alejach Hindersena. Reflektanci na cotość mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: budowniczy W. Roszak, Leszno, ulica Komeniusza 42.

Leghorny białe rasowe kogutki

sprzedza — Donke, Sądzia, poczta Krzycko Wielkie, pow. Leszno.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Siostrom z zakładu św. Józefa, Szan. Tow. Restauratorów oraz wszystkim przyjacielom i znajomym, którzy wyrazili nam współczucie i wzięli udział w obrzędzie pogrzebowym naszej nadrozszej, żony, matki i babcji. Emilji Dollńskiej składamy jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Rodzina.

Podziękowanie.

Za oddaną ostatnią przysługę, złożone wieńce naszemu najdroższemu synowi i bratu śp. Sylwestrowi Błaszczkowski składamy Wielebn. X. dziekanowi Steinmowski za przemowę, Ss. Ezbietankom za gorliwą opiekę, Tow. Młodzieży Kat. oraz wszystkim uczestnikom najserdeczniejsze podziękowanie.

Rodzina Błaszczków.

Osieczna, 18. 9. 1931 r.

MEBLE

spialnie, łazienki dębowe, sypialnie polerowane, kuchnie, Trumny. Wielki wybór stale na składzie, po cenach najniższych.

Ed. Werner, Leszno
Komeniusza 20. Stalarnia.

Mieszkanie

ookój z kuchnią, z nowymi meblami, do objęcia. Leszno, ulica X. P. Wawrzyniaka 20.

Piec żelazny

czworoboczny i piec okrągły szamotanę wyłożone, wózek ręczny, stół okrągły i waga decymalna, na sprzedaż. Leszno, ul. Krasieńskiego 14, mieszka 1.

Uskuteczniamsz wszelkie przewozy towarów i mebli.

W piątek każdego tygodnia **Jadę do Poznania** i przyjmuję zlecenia na przewóz towarów w obie strony

Auto-Przewóz

St. M. Jęwski
Aleje Krasieńskiego nr. 17.

Wykonuje wszelkie prace siłki, specj. na stawy, no niskiej cenie oraz łowie rybne za porządnią ugodą.

Fr. Wyszocki — Leszno.

Otwierajcie szafy!

Przynoście waszą odzież jesienną oraz zimową do farbowania lub chemicznego czyszczenia do

„BARWY”
KAŁAMAJSKIEGO

Rynek 25. LESZNO Rynek 25.

Z Fabryki LUKRY są wysmienione CUKRY

Uwaga! Obuwnicy!

Prowadzą sprzedaż obcasów gumowych „WESTA” po uzyskaniu odbiorców i na inne artykuły wchodzące w zakres Waszej branży dzięki różnym cennym przedmiotom, które dodaliśmy **bezpłatnie** do obcasów gumowych „WESTA”.

Obcasy gumowe „Westa”.

są najmodniejsze i najtrwalsze, a przytem tanie.

Do nabycia u przedstawiciela

J. Andrzejewski, Leszno, Rynek 5

Polecam również wszelkie gatunki skór i przyborów obuwniczych

Ostrzeżenie.

Od dłuższego czasu grasuje w okolicy Leszna i Rawicza niejaki Tomczyk rzekomo podający się za stroiciela naszej firmy, który nigdy zapewne nim nie był i u nas nie pracował. Wyżej wymieniony Tomczyk pobierał załóżki, narabiał nieumiejętnie fortepiany i pianina a następnie zniknął bez wieści, by wypłynąć na powierzchni w innej miejscowości. Wobec wielu skarg dochodzących do nas

ostrzegamy przed Tomczykiem

który nie fachowcem i szkodził nam naszej firmie i dodajemy, że nasi stroiciele są zaopatrzeni w poświadczenia naszej firmy, upoważniające ich jednocześnie do odbioru należności za dokonaną pracę.

Fabryka Fortepianów i Pianin T. Betting
Leszno, Komeniusza 13.

Podziękowanie.

Za liczne nadesłane życzenia, kwiaty, prezenty i telegramy w dniu ślubu naszego składamy wszystkim serdeczne

Bóg zapłać!

Ludwik Kaczmarek z żoną z domu Mączyńska.

6-cio miesięczne

Wieczorne Kursy Handlowe

w Lesznie

ul. Komeniusza 21. (Gmach Państw. Szkoły Handl.)

Nauka na kursach obejmuje:

1. Księgowość pojedynczą i podwójną, metodą włoską, niemiecką i amerykańską
2. naukę o handlu, wekslach, czekach i t. d.
3. rachunki kupieckie
4. korespondencję kupiecką i bankową
5. stenografię (nadob.)

Lekcje rozpoczyna się dnia 1 października o godz. 18. Po ukończeniu Kursów absolwenci (nktki) otrzymują świadectwa.

Opłata wynosi mies. zł 20,-; dla pp. urzędników, wojskowych i niezamożnych odpowiednie zniżki.

Przy wpisie należy przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne i tytułem wpisowego zł 5.

Wpisy przyjmuje, udziela informacji oraz wysyła prospekty Sekretariat Państwowej Szkoły Handlowej w Lesznie, ul. Komeniusza 21.

Kasztany

kupuje i pocię najniższe ceny dziennie

Szwajkiewicz

Leszno, ulica Przemysłowa 31-32

Kupuję doniczki

(wazoniki)

do kwiatów

używane w każdej ilości.

KWACIARNIA, Leszno,
Dworcowa 2.

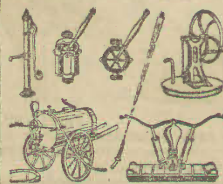
Pracownia cholewek

Bracka 13 **H. Kibel, Leszno** Bracka 13

Solidne wykonanie! Ceny konkurencyjne!

OPLATANKI

to 5-80 litrowe oraz wszelkie przybory do fabrykacji win poleca
Drogerja A. Thomas i Ska
LE ZNO, Bracka 14. Tel. 217



Fabryka maszyn i pomp inż. W. Kraupe

Leszno, Kościańska 20.

Założona 1898

poleca pompy wszelkich systemów. Siławki dla straż. Siławki umocowane do beczek dla pożaru, do polewania ogrodu i szos. Do remontu pomp wszelkie części zamienne na składzie. Posiadać maszynę precyzyjną do obróbki metali oraz zespół fchowych narzędzi, podjęliśmy także

reparacji

wszelkich maszyn

w zakresie tokarskim, ślusarskim i kowalskim. — Szwanie po amarych części maszyn acetylenem.

Cukierki

chanteleur, koniakowe, malinki, napoleońskie, pomarańczowe, miętowe i twarde, kawowe, mielone z krzyżkiem, eucaliptusowe i wafle nadziewane, pierwszorządnej jakości poleca

Sklep Cukierków

Leszno, ul. Leszczyńskich 7.

KTO ZDROWIE DZIECKA SZANUJE, TEN TYLKO

Kandidy

KUPIUJE PRAWDZIWE KANDIDY ŚMIETANKOWE

Przybory szkolne i biurowe

w wielkim wyborze poleca

A. Marski, Leszno, Rynek 8.

PIANINA Ramę nową

pierwszorządnej gatunku

poleca tanio

B. SOMMERFELD

Fabryka Pianin

Bydgoszcz, ul. Śniadeckichnr. 2.

Firany

do obrzeżenia, satynowy i wszelką bielizną do prania i prasowania przyjmuje Schulzowa, Leszno, Król. Jadwigi 21.

Mundurki

i fartuszki szkolne płaszcze i bluzy dla pp. fryzjerów, piekarzy, rzeźników i t. p. również wszelką bielizną damską i męską wykonuje się szybko i po bardzo umiarkowanych cenach. Leszno, ul. Kościańska 82, obok Ryńku, parter, wejście z sieni.

do roweru męsk. za 22 zł, sprzedam.

Leszno, ul. Bracka nr. 10.

Okazja!

Korzystnie na sprzedaż: 1 mały używana kopaczka, 1 mały używ. walec pierścieniowy oraz inne maszyny. — Zgłoszenia: St. Kafmierski i Ska LESZNO, ul. Kościańska nr. 64.

Tanio na sprzedaż

3 płaszcze damsk. z obsz. futrz. i kurtki na średnią fig., aparat do masażu „Violetta”, prawie nowy i aparat fotogr. 9x12 Leszno, Dworcowa 20, m. 2.

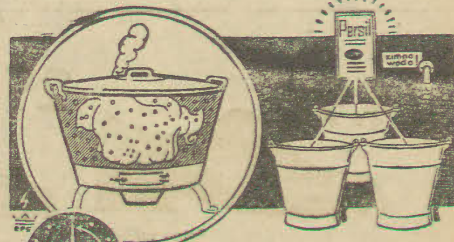
MAGAZYN OBUWIA
DAMSKIEGO, MĘSKIEGO
DZIECIĘCEGO

BRACIA SZURKOWSCY
Tel. 325 DWORCOWA 55.

LESZNO
Tel. 325

ZAMÓWIENIA

podług miary oraz wszelkie reparaacje wykonuje się w Warszawie, ul. Wąrszki.



Co Pani woli?

Prać tanio czy drogo?

Kto weźmie Persilu odpowiednią ilość i rozpuściwszy go w zimnej wodzie zagotuje bieliznę krótko raz jeden, osiągnie najlepszy rezultat i zaoszczędzi wysiłku, czasu i pieniędzy. Wiadomo przecież, jak nadzwyczajnie wydajnym jest Persil! 1 paczka Persilu wystarczy na 2 1/2 do 3 wiader wody.

Go Persil to Persil

Zabawa taneczna

odbędzie się

na sali pana Koniecznego w niedzielę, dnia 20 września br. od godziny 6 wieczorem, na którą uprzejmie zaprasza Gospodarz.

Tow. Kolejarzy w Bofanowie urządza dnia 20. bm.

koncert

w ogrodzie p. Jakubowskiego. Podczas koncertu strzelanie z wieńcówek o naprody. Wieczorem s. bawi na sali. O liście przybycie pros!

Fryzjerka

działa w odulacji — poszukuje posady. Zgłosz. piśm. uprzedmi do eksp. „Głosu” pod „Fryzjerka”.

Fryzjer

dworcowy

czynny w każdą niedzielę.

Poszukuje się kilku podróżujących z własnymi rowerami, dobrze wymownych. Zgłoszenia piśmienne do eksp. „Głosu” pod nr. „106”.

Kupiec

szkilkoma tyrazi, poszukuje udział w dobrym interesie względnie zastępowca. Łaskawe zgłoszenia piśm. pod B. L. do eksp. „Głosu”

Służąca

starsza, potrzebna od 1. 10. br. na wieś. Zgłoszenia przyjmujcie Leszno, Dworcowa 48, m. 3.

Zgłoszenia piśm. do eksp. „Głosu” pod lit. „M. W.”

Czeladnik

piekarski

poszukuje pomocy, natychmiast lub później. Łask. zgłosz. do eksp. „Głosu”.

1-2 pokoi

umebl., z kuchnią, słonecznych, z światłem elektr. itd., poszukuje w pobliżu szkoły handl. Zgłoszenia piśm. do eksp. „Głosu” pod lit. „M. W.”

Kupuję używane

piece kaflowe

lub używane kafe. Zgłosz. do eksp. „Głosu”.

Pieczętki

rybko i taniokaucukowe i mosiężne dotaraca

Józef Rzepka

kolegarnia i skład papieru — Leszno, Rynek nr. 14.

Przepisy policyjne

dotyczące

ustawiania spluwaczek oraz zakazu plucia w lokalach publicznych

poleca

Drukarnia Leszczyńska

spółdz. z o. o.

Leszno, ulica Wolności 21. Telefon nr. 61.

MODA JESIENNA.

Rata

14.90



Fason 6622-22
Półbutki dla młodziców eleganów. Swym krojem są podobne do męskich półbutków. Czarna lub jasno-brązowa.

29.90



Fason 9605-22
Eleganckie czółenka boksowe, koloru almora z gęstą perforowaną ozdobą. Obieżyście je na naszych wystawach.

34.90



Fason 7637-46
Spiczasty, wydatzony fason, na szerokim obcasie, w kolorze mahagoni. Wyrabiamy w dwóch szerokościach.

WIĘCEJ POŃCZOSZEK

Do każdego stroju - na każdy dzień - inne pończoski. Otrzymacie je u nas we wszystkich modnych kolorach i odcieniach. Korzystajcie z naszego bogatego wyboru. Radzicie się naszych sprzedawców.

Nowości na r. 1931
KAPELUSZE, czapki, bielizna męska, brawaty itd.

St. Muszkieta
Leszno, Rynek nr. 19.

Tylko w specjalnym magazynie kupuje się najlepiej odzież męską i dla chłopców oraz wszelkie artykuły męskie

M. Przybylski 50
LESZNO ul. Dworcowa 50

KAŻDA MATKA dbająca o zdrowie swoich dzieci kupuje mleko tylko z Rolniczej Mleczarni w Lesznie

MLEKO filtrowane sprzedawane w Rolniczej Mleczarni poddane trwałej pasteryzacji nie zawiera żadnych bakterii chorobotwórczych.

MLEKO niefiltrowane zawiera miliony bakterii chorobotwórczych między innymi zawierają może bakterje, zarazki gruźlicy, tyfusu t. d.

P. JNIEC Kom. Kasa Oszczędności miasta Ponieca **W PONIECU** przyjmie

wkłady oszczędnościowe za wysokim oprocentowaniem

Udziały pożyczek oraz załatwia wszelkie transakcje w zakresie bankowości wchodzące.

Akumulatory dla samochodów i radio ładuje i uskuteczni naprawę fachowo. Baterje anodowe stale na składzie.

T. Smolanowicz
LESZNO, ul. Dworcowa 11

Najtaniej kupuje się ubrania, płaszcze, spodnie, ubrania czarne do ślubu męsk., ubrania chłopięce, wszelkie artykuły męskie, przybory wojskowe - płaszcze i suknie damskie

A. POLEWICZ, LESZNO,
Dworcowa 1 (przy Rynku).

Antoni Kaczmarek - Osieczna
Tel. 15 poleca Tel. 15

TOWARY KOLONJALNE DELIKATESY
Wina, wódki i spirytus mono. - Hurt. piw i lemoniady
Skład żelaza i sprzętów gospodarczych.

Najtańsze kupno walizek, kufrow bagażow., torb szkolnych i turystycznych, torbek, portfel, portmonetek, parasoli, lasek itp. tylko w znanej firmie

W. Tomza, Leszno
Rynek nr. 15.

Picie bromowaną wodę mineralną „Komeniusza” polecana przez lekarzy I SIE RADZKI LESZNO

W. Blechowlak mistrz puzkarski. Broń i amunicja! Przybory fotograficzne

LESZNO - WLKP.
ul. Wolności 6. Tel. 281

OBROŃCA PRYWATNY załatwia sprawy procesowe akcyzowe, skarbowe, sprawy najmu, podatki, egzekucje należności, sporządzenie wszelkich aktów i udziela porad prawnych

A. RUNK
LESZNO, Dworcowa

Bank Ludowy - Osieczna
Spółdz. z nieogran. odpow.

przyjmuje wkłady oszczędnościowe począwszy od 1,- zł i płaci wysokie procenty oraz załatwia wszelk. czynności w zakresie bankowości wchodzące.

Telefon 23. Telefon 23.

FABRYKA Fortepianów i Pianin

T. BETTING

LESZNO (POZN.)
Telefon 235.

MEBLE WYŚCIELANE na dogodnych warunkach, na małe raty. Garnitury klubowe, pluszowe, kanapy, leżanki, materace, wkładki sprężynowe w wielk. wyborze. Przyjm. przeróbki różn. rodz.

E. CHMIEŁOWSKI
Leszno, plac Dr. Metziga 4

BANK LUDOWY
Spółdz. z nieograniczoną odpowiedzialnością

załatwia **wszelkie transakcje** wchodzące w zakres bankowości.

Wypożycza **skarbenki oszczędnościowe**

Leszno - Rynek 25
TELEFON RN 297. GMACH WŁASNY

Jan Skrzypczak mistrz kamien. rzeźbiarski Leszno, al. Muśnickiego 5. Oddział: ulica Osiecka 25

Pomniki Figury Nagrobki z różnego rodzaju kamieni.

A. Bilewicz mistrz garncarski **LESZNO** Plac Dr. Metziga nr. 5. Budowa piecy kałowych. Skład kaffi i przyborów do piecy.

Najtaniej kupisz rower - maszynę centryfugę i t. p.

u **St. Wendzonki, Leszno,** ul. Osiecka 62. Własny warsztat reparacyjny. Wszelkie części zapasowe stale na składzie. Specjalność: CENTRYFUGI I CZĘŚCI „DIABOŁO”

Piecyki przenośne - kafele - filtry, płyty i cegły szamotowe.

Dostawa cegły mur. po cenach częścielnianych.

St. Samolewski
Kościelna 13-14. Tel. 243

Józef Rzepka Księgarnia i skład papieru

Leszno, Rynek 11
Telefon 168.

PALI się **W LESZNIE i OKOLICY!** najlepiej prima węgiel górnośląski z firmy

L. Wenski, Leszno, ulica Wolności 16
Wagonow. - Telefon nr. 18. - Detalicznie

Władysław Rzepka Introligatornia **Leszno, Rynek 14.** Telefon 168. Tektura wszelk. gatunk.

Mebel Kanapy leżanki, materace, klubowe garnitury kupisz u nas na lepszej i na dogodnych warunkach pod gwarancją w firmie znanej każdemu klient.

Jan Barański - Leszno ulica Leszczyńskich nr. 37. Własna wytwórnia tapicarska

Pracownia tapicarska wykonuje najtaniej i najkorzystniej, szybko i fachowo

klubowe garnitury w skórze oraz gobeliny SALONIKI kanapy, leżanki, materace, wkładki i wszelkie przeróbki wchodzące w zakres tapicarski na dogodnych warunkach, małe spłaty i na raty. - W elki obrót - mały zysk!

A. Marcinkowski, LESZNO, ulica Komeniusza 11.

St. Kasperski obrońca prywatny **Leszno, ul. Wolności 24** załatwia sprawy procesowe akcyzowe, skarbowe, sprawy najmu, podatki, egzekucje należności, sporządzenie wszelkich aktów i udziela porad prawnych

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powstosowym i dodatkami ilustrowanym z odnosz. do domu wliczenie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnośnieniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania

AGENTURY POZAMIEJSKOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Janowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyn: Miński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia, Krobia: A. Wiekliński, Wolstyński, Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wójcik, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Chowo: Dudziak, piekarnia. Dubin: P. Rawicz: R. Kowalski. Wroniawy: Dalszyński. Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Cielochowa: Koschel, Krzywiń: Doł. Pi. zyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńskich 11.

PRZEGLĄD TYGODNIOWY

BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY

GŁOSU LESZCZYŃSKIEGO I GŁOSU POLSKIEGO

NIEDZIELA, 20 WRZEŚNIA 1931 r.



Sprzedaz winogron na Węgrzech

Z POWIATU RAWICKIEGO



Kolumna rowerzystów poprzedzająca przyjazd J. Eks. Ks. Biskupa Dymka do Rawicza.



Powitanie J. Eks. Ks. Biskupa Dymka w Sarnowie.

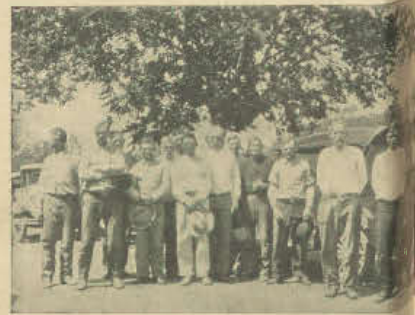


Powitanie J. Eks. Ks. Biskupa Dymka w Ławarach.



Kapela szkocka w Berlinie daje koncerty na dachu.

Walka z dwuletnim lwem. Odważny szesnastoletni Melwin Kuntz codziennie staje do zapasów ze lwem w ogrodzie zoologicznym w Los Angeles.



Farmerzy polscy w osadzie „Kościuszkó” w T...



Port-przystań w Kazimierzu Dolnym.

Prezenty dla małych: dziecko, które przerosło bramkę, nie może liczyć na upominek. Ten sposób obdarowywania jest wynalazkiem angielskim.



Automobil, jako restauracja. Nowe to zastosowanie samochodu jest wynalazkiem angielskim.



Dnia 13 b. m. odbył się na lotnisku deli latających. Ze względu na złą i przełożony na rok przyszły.



7 tysięcy jaj dziennie składają kury na farmie „Światło świata” w Anglii.





W najbliższych dniach odbędzie się otwarcie dwóch skrzydeł Muzeum Narodowego w Warszawie. Całkowite wykończenie tego imponującego gmachu jest spodziewane w r. 1935.



Sędziowie przy pracy.



pow. Rawicz.



Rzeźba „Adam i Ewa”: Adam ma twarz Macdonalda.



NASI PRZYJACIELE



Wiernych i pewnych przyjaciół
śró d zwierząt mamy jedynie.
Ogromnie koleżeńskie
bywają świnię.

Osiol jest entuzjastą
przyjaźni: bardzo ją cení.
(O bydle autor przezornie
nic nie nadmieni).

Koń nosi kawalerzystę
i wcale się tem nie smuci.
A jak mu ciężar dokuczy,
to go na chwilkę zrzuci.

Opuścić swego pana
psu nie postanie w głowie,
choć aż pan nieraz w gniewie
„psia krew” do niego powie...

Wierne i pewne w przyjaźni
jest dzikie i swojskie zwierzę.
Tylko w człowieka przyjaźń
niebardzo wierzę.

Juljan Ejsmond.



w Warszawie konkurs mo-
kurs ten został przerwany
wodnicy przed startem.



Francuski samolot-
olbrzym wagi 11
tonn „D.B.-70”.



Anna Solomon, artystka dramatyczna i tancerka.



Typ pięknej tancerki Koreańskiej z Heijo.



Gmach szkoły tańca w Heijo.



L. Warner, wybitna artystka litewska.



Magistrat w Kazimierzu Dolnym.



Obywatel suchej Ameryki taką posyła teraz swym przyjaciołom fotografię z podróży po Europie.



Królowa Jugosłowiańska, Marja dokonała w Costanzy, nad Morzem Czarnym, w asystencji brata swego, króla Karola, przeglądu rumuńskiego pułku piechoty, którego jest honorowym szefem.

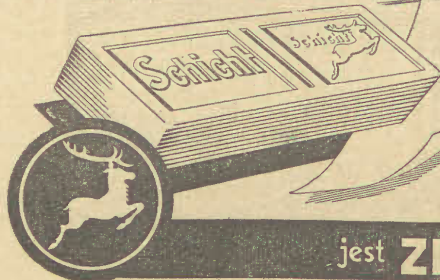


Tragiczny moment w czasie walki byków w Meksyku: matador dostał się pod kopyta rozjuszonego zwierza.



Strój ludowy w Gastein.

Ważne dla Pań Gospodyń!



Dzięki obniżeniu cen fabrycznych obecnie w sprzedaży detalicznej idealnie czyste i wydajne
MYDŁO JELEŃ SCHICHT

jest **znacznie tańsze!**

Chorzy pragnący uzyskać zdrowie

winni czempredzej rozpocząć kurację wielokrotnie odznaczonymi specyfikami

z ziół leczniczych

OSKARA WOJNOWSKIEGO

Żądajcie tych specyfików we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

- | | | | |
|--------------------|---|-----------|---|
| Zn. st. „IROTAN” | — | przeciwko | cierpieniom przewodu pokarmowego |
| Zn. st. „GARA” | — | — | wymiotom oraz atonji kiszek |
| Zn. st. „ELMIZAN” | — | — | chorobom płucnym i blednicy |
| Zn. st. „ARTROLIN” | — | — | reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi |
| Zn. st. „TIZAN” | — | — | nieodmaganiom skrofalicznym |
| Zn. st. „UROTAN” | — | — | chorobom nerek i pęcherza |
| Zn. st. „EPILOBIN” | — | — | chorobom nerwowym i epilepsji |
| Zn. st. „CHOGAL” | — | — | cierpieniom narządów trawienia i wątroby |
| Zn. st. „SULFOBAL” | — | — | Kapiele siarkowo-roślinne. |

Na wypadek chwilowego braku w aptece (składzie aptecznym) potrzebnego specyfiku prosimy skierować natychmiast zamówienia do firmy:

BIURO SPRZEDAŻY SPECYFIKÓW

OSKARA WOJNOWSKIEGO

Warszawa, Pl. Krasińskich 8, tel. 298-79.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie pouczającą broszurę p. t. „JAK LECZYĆ CHOROBY ZIOŁAMI LECZNICZEMI”.